

DWUMIESIĘCZNIK FUNERALNY

MEMENTO

NR 4/2019 | ISSN 1427-8456

TYTUŁ OD 1997 R.

CHASOPISMO ADMINISTRATORÓW CMENTARZY, PRZEDSIĘBIORCÓW POGRZEBOWYCH,
PRODUCENTÓW SPRZĘTU POGRZEBOWEGO, ARCEJÓRÓW I URZADZEŃ TECHNIKI CMENTARNEJ.
KOLPORTAŻ WYŁĄCZNIE W PRENUMERACJI.



**zadbaj o swoje finanse
i inwestuj w fotowoltaikę**

7 KROKÓW do Twojej instalacji



**SPECJALNA OFERTA
DLA BRANŻY FUNERALNEJ**
INFO: Krzysztof Wolicki
tel. 604 286 073
prezes@stowarzyszeniefunerlane.pl



targi
DO ZOBACZENIA W CZERWCU 2020 | 5

wywiad
**NIE MAM POWODU,
ABY BAĆ SIĘ ZMARŁYCH | 6**

szkolenia
**UTRZYMANIE I ZARZĄDZANIE
CMENTARZAMI | 8**

III FUNERAL FORUM | 30

stowarzyszenie
NOWI CZŁONKOWIE PSP | 9

**PODPISANIE UMOWY
O WZAJEMNEJ WSPÓŁPRACY | 13**

z branży
**POLSKIE TRUMNY ZAWOJOWAŁY
ZACHODNIE RYNKI | 10**

TANATOPRAKSJA | 27

**OSTATNI PRZYSTANEK
TWOJEGO PUPILA | 31**

ze świata
CAPSULA MUNDI | 14

rozmowy memento
**INNOWACJE W ZAKŁADZIE
POGRZEBOWYM | 15**

badania
**ANALIZA LUDZKICH PROCHÓW
PO KREMACJI | 17**

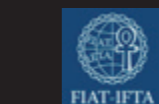
prawo
**RAPORTOWANIE SCHEMATÓW
PODATKOWYCH | 21**

**CO TO JEST MECHANIZM
PODZIELONEJ PŁATNOŚCI | 23**

**WYKAZ PODATNIKÓW VAT,
CO ZAWIERA, JAK KORZYSTAĆ | 25**

technologie
**FOTOWOLTAIKA
ENERGIA ZE ŚWIATŁA? | 34**

konkurs
A PO PRACY - SUDOKU | 37



Członek FIAT-IFTA:
Status Międzynarodowej
Organizacji Pozarządowej



Konsultant w zakresie
Niematerialnego Dziedzictwa
Kulturowego UNESCO



Członek
Pogrzebowej Grupy
Wyszehradzkiej V4

MEMENTO DWUMIĘSIĘCZNIK FUNERALNY
Czasopismo administratorów cmentarzy,
przedsiębiorców pogrzebowych,
producentów sprzętu pogrzebowego,
akcesoriów i urządzeń techniki cmentarnej.
Rok XXI, Numer 4
Nakład do 1000 egz.

WYDAWCA
POLSKIE STOWARZYSZENIE POGRZEBOWE
POLISH FUNERAL ASSOCIATION
ul. Erazma Ciołka 8 lok. 218, 01-402 Warszawa
tel. 22 834 84 60, fax 22 412 17 17, kom. 501 552 889
biuro@stowarzyszeniefunerlane.pl
NIP 118-142-98-58
Konto: Credit Agricole Bank Polska SA
Nr konta: 38 1940 1076 3182 2851 0000 0000

ZARZĄD
Prezes – Krzysztof Wolicki
Wiceprezes – Marek Cichewicz
Wiceprezes – Adrian Romaniszyn
Skarbnik – Anna Łozińska
Sekretarz – Piotr Godlewski
Kierownik Biura Zarządu – Adam Suszcz
tel. 22 834 84 60, biuro@stowarzyszeniefunerlane.pl

REDAKCJA
Redaktor Naczelny:
p.o. Krzysztof Wolicki
tel. 604 286 073, redakcja@dfmemento.pl

WSPÓŁPRACOWNICY:
prof. dr hab. Ireneusz Światała, prof. dr hab. Anna E. Kubiak,
ks. dr hab. Aleksander Sobczak, ks. dr Piotr Zamaria, dr Jowita Jagla,
dr Lech Malinowski, dr inż. Anna Długozima, ks. Tomasz Jerzy Król,
Anna i Jacek Borowikowie, Maciej Raszewski, Grażyna Woźniak,
Adam Franczyk, Jarosław Wydmuch, Marek Kostrzewski, Aleksander
Głowacki, Agnieszka Szukała-Żygawska, Henryk Makuszczyński,
Agnieszka Bloch, Maria Mak, Konrad Tarnopolski, Jan Świdorski,
Maria Michalak, Marek Jurkiewicz, Anna Wolicka

PRENUMERATA I REKLAMA
Adam Suszcz
tel. 22 834 84 60, e-mail: redakcja@dfmemento.pl

DTP & DRUK
P.P.H. „IWONEX”, 08-110 Siedlce, Ujrzanów 289
www.iwonex.com.pl

Okładka: ??????????????????????

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.
Wydawca nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo
do skrótu i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku.

10 EDYCJA

TARGI FUNERALNE memento POZNAŃ

im. Wojciecha Krawczyka

19-21.06.2020



Międzynarodowe
Targi Poznańskie

KLUCZOWE TARGI BRANŻY FUNERALNEJ

- > profesjonalni zwiedzający
- > kompleksowe rozwiązania
- > nowoczesne technologie
- > spotkania branżystów
- > nowe kontakty biznesowe

**WEŹ UDZIAŁ W TARGACH
I ZAPREZENTUJ SWOJĄ OFERTĘ**



TARGI

Do zobaczenia w czerwcu 2020

GRUPA MTP, JAKO LICZĄCY SIĘ ORGANIZATOR WIELU WAŻNYCH IMPREZ TARGOWYCH, ZAWSZE WSŁUCHUJE SIĘ W POTRZEBY BRANŻY. WYCHODZĄC NAPRZECIW OCZEKIWANIOM BRANŻYSTÓW, ZMIENIA DATĘ TARGÓW MEMENTO POZNAŃ

O zmianie terminu targów w Poznaniu rozmawiamy z **Martą Szydłowską** dyrektorem targów MEMENTO

■ **Pierwsza połowa roku obfitowała w wydarzenia targowe dla branży funeralnej. Wystawcy wydają się być zmęczeni taką kumulacją.**

To, że istnieje tak wiele wydarzeń dla branży funeralnej, nie powinno być przyczynkiem do zmartwienia, a wręcz przeciwnie. Obecność konkurencji zawsze skłania organizatorów do podnoszenia poprzeczki, zapewniania z edycji na edycję najwyższego poziomu. To niewątpliwy plus, z którego korzystają zarówno wystawcy, jak i zwiedzający. Jedne imprezy rozwijają się, rosną w siłę a inne nie. Jak zwykle, rynek weryfikuje wszystko. Jeśli ktoś uważa, że bez znajomości branży, specyfiki rynku, problemów i wyzwań, którym muszą sprostać producenci, da się zorganizować targi funeralne, to pewnie starcie z rzeczywistością szybko zweryfikuje jego tezę.

■ **Czy jest możliwe spełnienie życzenia branży, by w Polsce odbywały się jedne duże targi branżowe raz na dwa lata?**

Grupa MTP jako liczący się organizator wielu ważnych imprez zawsze wstępuje się w potrzeby branży. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom branżystów, zmieniliśmy datę targów. MEMENTO Poznań odbędzie się w dniach 19-21.06.2020 r.

Kalendarz wszystkich imprez branżowych jest znany ze znacznym wyprze-

dzeniem, dlatego wystawcy mogą podejmować decyzje, w których wydarzeniach chcą uczestniczyć, na ile imprez pozwala im budżet i które targi w ostatecznym rozrachunku przekładają się na zysk. Dzięki temu, w naturalny sposób, wybierają te wydarzenia, które mają rację bytu. Nasze targi cieszą się dużym uznaniem wśród branżystów - w wydarzeniu uczestniczy ponad 1500 profesjonalnych zwiedzających. To również jedyne polskie targi, które otrzymały rekomendację światowej organizacji operatorów Funeralnych FIAT-IFIA.

■ **Czy targi MEMENTO 2020 czymś się wyróżnią? Na jakie realne korzyści mogą liczyć wystawcy i zwiedzający?**

Każda edycja targów MEMENTO jest wyjątkowa. Jestem pewna, że podobnie będzie w przyszłym roku. To, co zostanie zaprezentowane na ekspozycji, zawsze zależy przede wszystkim od wystawców, a ci mają czas na zgłoszenie udziału do 31 marca 2020. O tym, co będzie można zobaczyć na targach, zawsze komunikujemy na naszej stronie www.memento-poznan.pl. Patrząc na poprzednie edycje, mogę zapewnić, że w Poznaniu nie zabraknie nowości.

Wystawcy zyskują tu marketingowo, bo mogą promować swoje produkty i usługi. Ponadto, to tutaj przyznawane są przez Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe nagrody Memento, dzięki którym wystawcy zyskują potwierdzenie wysokiej jakości swoich produktów. Fakt otrzymania takiego wyróżnienia również



można wykorzystać w przekazie marketingowym. Targi MEMENTO Poznań to także miejsce konferencji i dyskusji merytorycznych, wymiany kontaktów i kontraktacji biznesowych.

■ **Jak najlepiej rozplanować przygotowanie do targów?**

Przygotowując się do targów, warto pomyśleć o tym, co chcemy osiągnąć. Czy chcemy zwiększyć rozpoznawalność naszej marki i zaakcentować jej obecność, czy może chcemy wypromować nowy produkt lub usługę, a może zależy nam na kompleksowym przedstawieniu oferty lub pozyskiwaniu danych osobowych i budowaniu baz potencjalnych odbiorców.

Od tego, jaki cel postawimy sobie za nadrzędny, będzie zależała strategia. Powinniśmy też pomyśleć, jak te cele zamierzamy zrealizować. Może warto przygotować specjalną ofertę obowiązującą tylko na targach? A może zapewnić jakąś nieszablonową atrakcję, która przyciągnie na nasze stoisko więcej zainteresowanych, by mogli zobaczyć nasze produkty? Warto też zdecydować, jak będziemy mierzyć efekty naszych działań? Liczbą podpisanych umów, osiągniętym dochodem, pozyskanymi kontaktami, Liczbą zebranych pozytywnych opinii. Niezależnie od celów stricte biznesowych warto pamiętać, że każde targi sprzyjają nawiązywaniu relacji, dlatego jeszcze przed targami warto zadbać o umówienie spotkań i przesłanie zaproszeń do kluczowych klientów.

Organizatorzy

mtp
GRUPA



Targi z rekomendacją



www.mementopoznan.pl

NUMER 4/2019

NIE MAM POWODU, ABY BAĆ SIĘ ZMARŁYCH

ŚMIERĆ NIGDY NIE JEST PIĘKNA, ALE MOŻNA JĄ TROCHĘ PODKOLOROWAĆ.
DWORA MARIOLA KRAWCZYK WYJAŚNIA, CO TO JEST TANATOKOSMETYKA
I JAK WYGLĄDA Z PERSPEKTYWY KOBIETY. – PYTAJĄ, CZY JAK WRACAM DO DOMU,
TO CZUĆ ODE MNIE ZAPACH ROZKŁADU – MÓWI W ROZMOWIE Z WP KOBIETA.

Dwora Mariola Krawczyk jest dyplomowaną balsamistką, członkiem Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego.

W Polsce zakłady pogrzebowe są głównie biznesami rodzinnymi, co sprawia, że jest to bardzo hermetyczne środowisko. Śmierć jest traktowana jako temat tabu i wszystko, co się z nią wiąże, nawet przygotowywania ciała do pochówku, to rzadki temat rozmów. O ile zawód balsamisty funkcjonuje w świadomości ludzi, o tyle mało znana jest profesja - tanatokosmetologa.

Kosmetologia zazwyczaj kojarzona jest z kobietami, ale makijaż pośmiertny, jak się okazuje, wykonywany jest głównie przez mężczyzn. Powodem może być to, że chociaż wiele z nich przeszło kurs, to nie są w stanie zmierzyć się z pracą w prosektorium. Tak uważa Dwora Mariola Krawczyk, która należy do Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego.

Jako dyplomowana balsamistka zajmuje się również tanatokosmetyką i jest jedną z nielicznych kobiet w tej branży. W rozmowie z WP zdradza, na czym dokładnie polega jej fach. Dezynfekcja, to-

aleta pośmiertna, golenie, czesanie, malowanie zwłok, to dla niej codzienność.
■ **Dominika Czerniszewska, Wirtualna Polska:** Jako jedna z nielicznych kobiet



w Polsce oprócz balsamacji, zajmujesz się również tanatokosmetyką. Co zadecydowało o wyborze tego zawodu?

Dwora Mariola Krawczyk, balsamistka: Od kilkunastu lat pracuję w służ-

bie zdrowia, ale również prowadzę pracownię rękodzieła. Praca balsamisty zwłok wymaga dużej inwencji twórczej i kreatywności, jak również zdolności manualnych oraz uzdolnień plastycznych. To połączenie wielu dziedzin. Wymaga znajomości anatomii, sztuki makijażu, fryzjerstwa, czasem wiąże się z rzeźbieniem w wosku. Wybór tego zajęcia jest wynikiem naturalnych predyspozycji oraz świadomej drogi rozwoju i wykorzystania wcześniej nabytych umiejętności.

■ **Pamiętasz pierwsze dni w pracy?**

Skupiłam się na zadaniach, które miałam do wykonania. Najbardziej pamiętam kurs balsamacji zwłok, który odbywał się w prosektorium dużego domu pogrzebowego. Przywożono tam każdego dnia kilkanaście ciał w przeróżnym stanie i na różnym etapie rozkładu. Pamiętam to uczucie oderwania od rzeczywistości. Otoczona martwymi ciałami, czułam się jak w teatrze wśród manekinów. Później to uczucie minęło, chociaż na początku było bardzo silne. Przebywanie wiele godzin w oparach zapachu rozkładu oraz formaliny do balsamacji zwłok tworzy efekt odurzenia organizmu.

■ **Nie bałaś się wkroczyć w sferę śmierci?**

Przebywanie sam na sam z nieboszczykiem nigdy nie było dla mnie źródłem żadnych niestandardowych emocji. Bardzo często zdarza się, że balsamację przeprowadzam po godzinach pracy zakładu pogrzebowego, nieraz późną nocą. Jestem wtedy sama w prosektorium. Nie mam powodu, aby bać się zmarłych, bo nie robię im żadnej krzywdy, a do każdego ciała podchodzę z szacunkiem i wrażliwością.

Natomiast to, co jest znamienne w przebywaniu z nieboszczykami to fakt, że po opuszczeniu prosektorium odczuwa się coś na kształt euforii życia. Zwraca się uwagę na ciepło swojego ciała oraz swoich bliskich. Na to, że ich uszy są różowe, a nie fioletowe, a uściśnięta ręka jest po prostu miękka. Życie jest bardzo kruche i należy o tym zawsze pamiętać.

■ **Co w tej pracy jest szczególnie uciążliwe?**

Ten zawód jest trudny, zwłaszcza dla kobiet. Po pierwsze, obchodzenie się z ciałami osób zmarłych jest, delikatnie mówiąc, uciążliwe. Najczęściej wymaga pomocy drugiej osoby. Ja też pracuję z pomocnikiem. Przełożenie ciała zmarłego z jednego wózka na drugi, ubranie, obracanie w celu umycia, to wszystko ciężka fizyczna praca.

Po drugie, aspekty emocjonalne. Wiele osób nie jest w stanie obcować z umarłymi właśnie z tego powodu. To specyficzny, niszowy zawód, w którym z jednej strony trzeba być wrażliwym wobec nieboszczyków, a z drugiej wykonywać swoje obowiązki bez emocji. Myślę, że to kwestia indywidualnych predyspozycji, które posiadają osoby z branży pogrzebowej.

■ **Jak reagują osoby, które dowiadują się o twoim zawodzie?**

Dla wielu osób moje zajęcie jest zbyt obrzydliwe. Często, kiedy ludzie dowiadują się o mojej pracy, to np. nie chcą podać mi ręki, bo się brzydzą. Pytają, czy jak wracam do domu, to czuć ode mnie zapach rozkładu. Jednym słowem dają mi do zrozumienia, że w pewien sposób również mnie się brzydzą. Myślę, że dla kobiet to może być problem. Na szczę-

ście mam przyjaciół, którzy mnie wspierają i w tej chwili się tym nie przejmuję.

■ **A rodzina już się oswoiła z pracą?**

Moja mama przez wiele lat pracowała w szpitalu, gdzie obcowała ze śmiercią ludzi. To od niej zdobyłam podstawową wiedzę na temat np. nakładania odzieży na ciało osoby zmarłej. Dla rodziny mój wybór w żaden sposób nie był zaskoczeniem.

■ **Co zatem może szokować w zawodzie balsamistki?**

Większość osób nie zdaje sobie sprawy z materii, z jaką mam do czynienia. Ciała nie zawsze przyjeżdżają w idealnym stanie. Są umazane kałem, wymiocinami, uszkodzone po szpitalu, często gnijące. Zdarza się, że ludzie po wypadkach komunikacyjnych są obdarci ze skóry.

■ **Czy to najgorszy widok?**

Nie. Wyras z twarzy osób, które popełniły samobójstwo lub zginęły nagłą śmiercią jest jeszcze gorszy. Pozostaje na ich twarzach specyficzny rys cierpienia, rozczarowania, zdziwienia. Szczególnie w sytuacjach, kiedy okoliczności śmierci wiązały się z potężnym bólem, jak np. przecięcie ciała na pół przez pociąg na torach. Smutny jest również widok młodych osób, których ciała zniszczone zostały podczas wypadków komunikacyjnych, np. upadku z motocykla.

W takich sytuacjach rolę balsamisty jest odbudowanie tkanek miękkich specjalnymi klejami, szycie, wykonanie balsamacji, zrobienie makijażu maskującego ubytki skóry i ciała. Do tego używam wosku.

■ **W naszym kręgu kulturowym śmierć to temat tabu. Pamiętasz przypadek, który najbardziej utkwił ci w pamięci?**

Zapamiętałam interesującą sytuację z dziedziny duchowej. Kiedyś zapomniałam dołączyć do ciała pewnej osoby przedmiotu, który był przy niej pozostawiony. Odłożyłam go na bok. Przez kilka nocy ta zmarła osoba przychodziła do mnie we śnie, prosząc, abym naprawiła swój błąd. Co oczywiście zrobiłam. Udało mi się znaleźć ów przedmiot i dołączyć do wyposażenia trumny. Potem wszystko było już w porządku... Jak wspominałam, nie boję się zmarłych, więc ta sytuacja

nie wzbudziła mojego strachu. Po prostu odczytałam znak i tyle.

■ **Oprócz przedmiotów celowo pozostawianych „do trumny”, co jeszcze zaskakującego przygotowują rodziny zmarłych?**

Zdarza się bardzo często, że rodziny zmarłych w przypadkach, kiedy ciało ma zostać spopielone, przygotowują odzież typowo letnią. Koszula z krótkim rękawem, brak marynarki, to u mężczyzn. U kobiet może to być letnia sukienka. Natomiast, kiedy ciało ma zostać pochowane w ziemi lub przed pogrzebem musi długo leżeć w chłodni, to rodziny przygotowują podwójne zestawy bielizny, grube rajstopy, kalesony pod spodnie, sweter pod marynarkę itp. Jest to dość powszechne i zasadniczo ciekawe, nawet wzruszające.

■ **Każdy chce być piękny, nawet po śmierci. Mogłabyś zdradzić, jak wygląda taki makijaż?**

Podczas ostatniego pożegnania ciało jest w różnym stopniu wyeksponowane. Najczęściej w przypadku kobiet ekspozycja jest większa, chociaż nie zawsze. Twarz, szyja, uszy, ręce, nogi... wszystkie części ciała powinny wyglądać naturalnie i estetycznie. Głównym celem jest ukrycie widocznych zmian pośmiertnych, bo dość szybko zachodzi naturalny proces rozkładu ciała. Zmiany, takie jak plamy opadowe, bladeść, zmieniona struktura skóry czy rysy twarzy – to wszystko jest możliwe do skorygowania. Na stan ciała duży wpływ ma również to, czy np. osoba wcześniej długo leżała w szpitalu czy przeszła chemioterapię itp.

Do makijażu pośmiertnego używam specjalistycznych kosmetyków. Główną różnicą w stosunku do kosmetyków „dla żywych” jest to, że są one oparte na bazie olejków, a nie wody. Po śmierci skóra nie wchłania już kosmetyków w taki sposób jak za życia. Przeprowadzając zabiegi pośmiertne, muszę wziąć pod uwagę, że po wykonaniu makijażu ciało będzie przez kilkanaście godzin leżało w chłodni. Następnie podczas ekspozycji będzie przebywać kilka godzin w temperaturze pokojowej. Normalne kosmetyki nie poradziłyby sobie z tymi zmianami temperatur.

■ **Może to pytanie wyda się dziwne, ale czy panują jakieś trendy w makijażu pośmiertnym?**

Najczęściej życzeniem rodziny jest tzw. naturalny efekt zdrowej skóry lub bardzo naturalny makijaż kolorowy. Oczywiście osiągnięcie nawet tego najbardziej naturalnego efektu, często wiąże się z dużym wkładem pracy. Używam wielu specjalnie skomponowanych odcieni podkładu w celu maskowania plam opadowych, np. fioletowych uszu. Bardzo często trzeba również specjalnym preparatem wypełnić gałki oczne, które po śmierci w naturalny sposób ulegają zapadnięciu. Podobnie też jest z ustami: ustawienie żuchwy, zamaskowanie uszkodzeń skóry, dopasowanie

koloru skóry dłoni do twarzy – wszystko to robi się po to, aby uzyskać naturalny efekt „no make up”.

■ **Zdarzają się rodziny, które mają jakieś specjalne życzenia?**

Rodzina zawsze ma życzenia. Raz jest to np. konkretne ułożenie grzywki, innym razem makijaż czy założenie dwóch par rajstop. Nie traktuję tych życzeń jako fanaberię. To naturalne, że rodzina potrzebuje wykonać tego rodzaju specjalne gesty. Nawet w pewnym sensie oczekuję, że z pewnością będzie coś dodatkowego i sama dopytuję. Balsamista jest od tego, aby pomóc wypielegnować obraz zmarłego, jaki ma pozostać w sercach jego bliskich – powinien zatem wszechstronnie służyć swoją profesjonalną pomocą.

■ **I na koniec, jak zostać profesjonalistką w twoim fachu?**

Istnieją kursy tanatokosmetyki, które uczą pewnych podstawowych czynności i kierunków działania w przykładowych sytuacjach. Jednak ostatecznie należy pamiętać, że to zawód, w którym największą rolę odgrywa nasza własna kreatywność i doświadczenie. Natomiast, aby wykonywać zabiegi balsamacji zwłok, należy przejść specjalistyczne szkolenia trwające około sześciu miesięcy. Następnie zdać egzamin i uzyskać dyplom dający prawo wykonywania zawodu balsamisty.

Dominika Czerniszewska

Źródło: kobieta.wp

**POLSKIE STOWARZYSZENIE POGRZEBOWE
ZAPRASZA NA SZKOLENIE
UTRZYMANIE I ZARZĄDZANIE
CMENTARZAMI**

**PRZYJDŹ I SPRAWDŹ
CZY DZIAŁASZ ZGODNIE Z PRAWEM**

**TRZEBINIA 2 GRUDNIA 2019 R.
SIERADZ - 3 GRUDNIA 2019 R.
WŁOCŁAWEK - 4 GRUDNIA 2019 R.**

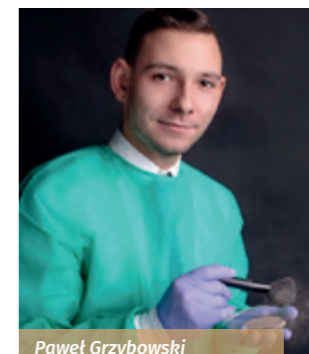
NOWI CZŁONKOWIE Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego



Zbigniew Andrzejewski



Adam Bokszczanin



Paweł Grzybowski



Paweł Łuczkiwicz



Mateusz Pawlicki



Patrycja Pakulska



Arkadiusz Łuczak z prezesem PSP

Od lipca 2019 roku nasze szeregi zasilili:

CZŁONKOWIE ZWYCZAJNI:

Adam Bokszczanin – Firma „ARCUM” z Jeleniej Góry
Marek Suchecki – Mistrz Ceremonii Pogrzebowych z Konopisk
Oleg Milinski – Międzynarodowe Usługi Pogrzebowe FUNERALIA z Warszawy
Paweł Łuczkiwicz – Mistrz Ceremonii Pogrzebowych z Jedlina-Zdrój
Patrycja Pakulska – Balsamistka z Elbląga
Paweł Grzybowski – Firma Pogrzebowa „GRZYBOWSKI” z Katowic
Kacper Kościółek – KK KACPER KOŚCIÓŁEK z Dąbrowy
Zbigniew Andrzejewski – Firma LAUDATOR z Duchnowa
Arkadiusz Łuczak – Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Brzegu Dolnym
Mateusz Pawlicki – Mistrz Ceremonii Pogrzebowych z Wrocławia
Andrzej Banduch – Balsamista z Korfantowa

CZŁONKOWIE WSPIERAJĄCY:

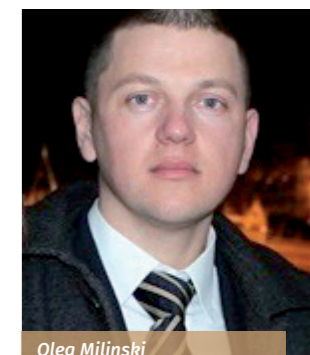
Sulechowskie Przedsiębiorstwo Komunalne „SuPeKom” Sp. z o.o. z Sulechowa
Zakład Komunalny Sp. z o.o. z Opola
Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. z Brzegu Dolnego



Julian Juszczecki przedstawiciel Zakładu Komunalnego w Opolu



Marek Suchecki



Oleg Milinski



Przedstawiciele Zakładu Gospodarki Komunalnej z Brzegu Dolnego z prezesem PSP

Polskie trumny zawojowały zachodnie rynki

Dwóch na trzech naszych zachodnich sąsiadów ostatnią drogę pokonuje w trumnie wykonanej nad Wisłą. Polacy podbili niemiecki rynek funeralny. Na jak długo?



Fragment kalendarza Lindner 2014

Od połowy 2014 r. w Polsce systematycznie rośnie liczba zgonów. O ile pięć lat temu — jak wynika z danych GUS — umierało niespełna 375 tys. osób rocznie, to teraz ich liczba przekracza 410 tys., co oznacza aż 10-procentowy wzrost

WYMIERAJĄCY WYŻ

Powód jest prosty: swoich lat dożywają osoby urodzone podczas wielkiego powojennego wyżu demograficznego. Nie jest to oczywiście tylko polska specyfika.

— Podobna tendencja jest w całej Europie. Analizowaliśmy prognozy umieralności już dekadę temu i przygotowaliśmy się tego, dokonując odpowiednich inwestycji — mówi „PB” Zbigniew Lindner, założyciel i prezes firmy Lindner.

To obecnie największy producent trumien nie tylko w Polsce, ale — jak sam twierdzi — także w Europie. W jego firmie powstaje ponad 17 tys. trumien miesięcznie. Tylko nieco ponad 1 tys. zostaje w kraju, zdecydowana większość wyjeżdża za granicę, a głównym rynkiem zbytu są Niemcy. Podobnie zresztą jak dla pozostałych dużych, rodzimych producentów trumien.

— Polskie firmy mają ponad połowę tamtego rynku i wyparty z niego nawet niemieckich producentów, którzy mają już minimalne udziały rynkowe — mówi Zbigniew Lindner.

W ocenie Romana Kubinka, właściciela znaczącej firmy w branży, w trumnach znad Wisły jest chowanych lub kremowanych w Niemczech nawet dwóch

na trzech zmarłych. Polscy producenci przez lata ugruntowali sobie pozycję dzięki jakości, rzetelności i terminowości dostaw, ale także dzięki relatywnie niewysokiej — choć wcale nie najniższej — cenie.

Faktycznie kreują ten rynek. Firma Lindner już prawie 20 lat temu wprowadziła do Niemiec typ prostej trumny N. Relatywnie niedrogi produkt podbił rynek niedługo po zlikwidowaniu przez rząd kanclerza Helmuta Kohla zasiłków pogrzebowych. Później stał się najpopularniejszym modelem i dopiero niedawno zastąpiła go większa trumna (gabarytami bardziej dostosowana do wymiarów osób obecnie umierających).

FUNERALNY BOOM

Roman Kubinka również od lat sprzedaje trumny Niemcom, wyspecjalizował się wręcz w dostawach na ten rynek. Do naszych zachodnich sąsiadów trafia aż 95 proc. trumien z jego zakładów (reszta m.in. do Skandynawii). Niemcy to ogromny rynek, co roku umiera tam 850-900 tys. osób.

— W zeszłym roku mieliśmy prawdziwy boom. Hurtownicy, z którymi współpracuję, masowo wydzwaniali, błagając wprost o dodatkowe transporty. Oferowali ceny o 70-80 proc. wyższe niż zazwyczaj, byle tylko mieć towar w ciągu dwóch, trzech dni. Nigdy wcześniej nic podobnego mi się nie przydarzyło — mówi przedsiębiorca.

W 2018 r. przychody jego firmy wzrosły skokowo — o około 20 proc. W tym roku sytuacja niemieckiego rynku wróciła do normy, co nie oznacza, że popyt spada. Roman Kubinka nadal, tak jak we wcześniejszych latach, notuje kilkuprocentowy wzrost wolumenu sprzedaży, a jego przychody rosną szybko, bo ceny wciąż idą w górę. Rynek jednak się zmienia. Decyduje ekonomia i ekologia.

— Jeszcze kilka lat temu dwie trzecie pogrzebów w Niemczech miało tradycyjny charakter. Teraz większość, może nawet 60 proc., to kremacje — wyjaśnia Roman Kubinka.

KREMACJE PALĄ ZYSKI

Tendencję do spopielenia zwłok odczuwa na własnej skórze także Jan Miller, właściciel firmy Stoltur, także dużego wytwórcy trumien.

— Trumna kremacyjna zasadniczo różni się od trumny do pochówku tradycyjnego. Robi się ją ze znacznie tańszego, praktycznie surowego drewna, jest też pozbawiona wszelkich ozdób, wręcz ascetyczna. Marża producenta w tym przypadku praktycznie nie istnieje — mówi Jan Miller.

Jego firma produkuje 6-7 tys. trumien miesięcznie. Większość z nich używana jest właśnie do kremacji, te do grzebania w ziemi stanowią zaledwie 35-45 proc. I to właśnie na nich Jan Miller zarabia, choć, jak sam przyznaje, zyski się kurczą. Kremacja staje się coraz powszechniejsza także w Polsce. Zdaniem Krzysztofa Wolickiego, prezesa Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego (PSP), świadczą o tym powstające krematoria. Pierwsze powstało 25 lat temu, a na koniec tego roku, jeśli wszystkie zapowiedzi zostaną zrealizowane, będzie ich już 64. Według jego szacunków w Polsce spopiela się przeciętnie 26-30 proc. zmarłych. Najwyższy odsetek notują województwa zachodnie.

— W Koszalinie jest to około 70 proc., w Szczecinie i Warszawie około 60 proc., 50 proc. w Poznaniu i prawie 50 proc. we Wrocławiu — ocenia szef PSP.

Do tradycyjnego pochówku najbardziej przywiązani są mieszkańcy tzw. ściany wschodniej.

— W Suwałkach, Lublinie czy Rzeszowie kremacje stanowią około 20 proc. — szacuje Krzysztof Wolicki.

To, że tanie trumny kremacyjne wypierają droższe do pochówku w ziemi, to tylko jeden z problemów ich producentów. Drugim jest to, że nawet trumny do tradycyjnego pochówku są coraz skromniejsze, a przez to ich cena nie może być zbyt wysoka.

— To też bardzo wyraźna tendencja, a początek dał jej pogrzeb Jana Pawła II. Papież został pochowany w wykonanej wprawdzie z drewna cyprysowego, ale bardzo prostej trumnie. Ludzie to podchwycili — mówi Roman Kubinka.

Dotyczy to i Niemców, i naszych rodaków, szczególnie od czasu, gdy kilka lat temu obniżona została wysokość zasiłku pogrzebowego.

TRUMNA HALAL

Polscy producenci szukają więc nowych rynków zbytu. Stoltur wysyła trumny po całej Europie, głównie na zachód i północ, gdzie trafia ponad 90 proc. jego produkcji. Także firma Lindner współpracując z lokalnymi przedsiębiorcami i stowarzyszeniami branży pogrzebowej, sprzedaje produkty w wielu europejskich państwach. Jest obecna m.in. na bardzo trudnych, centralnie regulowanych i obwarowanych wieloma wymogami rynkach skandynawskich. Opłacalność tego eksportu nie jest jednak wysoka.

— Dlatego, jako firma nastawiona na zysk, rozwijamy sprzedaż głównie tam, gdzie można dobrze zarobić, czyli w Belgii, Francji, ale przede wszystkim w Wielkiej Brytanii. Jest to w Europie najlepszy rynek — mówi Zbigniew Lindner.

Sposobem na zdobycie kontraktów w tych krajach może być dotarcie do nietypowych odbiorców.

— Bardzo dobrze rozwija się rynek trumien mużulańskich. To jest przyszłość, szczególnie że rynek dopiero się kreuje i można go jak plastelinę uformować według zasad innych niż te, które panują w naszej kulturze — tłumaczy właściciel firmy Lindner.

Spółeczność islamska z Francji np. najczęściej chowa swoich bliskich w krajach pochodzenia, na Bliskim Wschodzie lub w Afryce Północnej, dlatego trumna służy tam przede wszystkim do transportu. Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, firma Lindner, wzorując się na lokalnych producentach we Francji, wprowadziła specjalne trumny wyposażone w zamykanie na klucz „okienko”. Dzięki niemu celnik może bez otwierania sprawdzić ich zawartość.

NA CZARNY ŁĄD

Dla Lindnera Europa jest jednak już za mała. Firma od kilku lat eksportuje trumny na Karaiby, a także — we współpracy z kanadyjską firmą — rusza właśnie na podbój Afryki.

— Dwa miesiące temu wysłaliśmy tam pierwszy kontener. Na razie nie chcę jeszcze ujawniać, do którego kraju, bo jesteśmy na etapie dopracowywania szczegółów związanych z długoterminową współpracą na tym rynku. Sytuacja wygląda jednak obiecująco i liczę na to, że zagościmy w Afryce na stałe — mówi szef największego polskiego producenta trumien.

RODZIME PUŁAPKI

Mimo różnych problemów polscy wytwórcy trumien z powodzeniem radzą sobie na bliskich i dalekich rynkach.

Byłoby pewnie jeszcze lepiej, gdyby nie kłopoty, które czyhają na nich w... Polsce. Jednym z kluczowych jest utrudniony dostęp do surowca. Współpraca z przemysłem drzewnym i kupowanie tarcicy w polskich tartakach nie zaspokaja ich potrzeb.

— Z roku na rok zmniejsza się gwarantowana ilość drewna, które możemy kupić z Lasów Państwowych. To zresztą poważny problem wielu polskich firm, który wynika z systemu sprzedaży narzucanego rynkowi przez państwowe gospodarstwo leśne. Z tego powodu jesteśmy zmuszeni sprowadzać surowiec i tarcicę z zagranicy, głównie z Niemiec, Białorusi i Ukrainy, ale także ze Szwecji — wyjaśnia Zbigniew Lindner.

Jana Millera o ból głowy przyprawiają państwowe regulacje, i to za ich sprawą przyszłość widzi w czarnych barwach.

— Rosnące ceny energii, a szczególnie wizja raptownego podniesienia płacy minimalnej będzie dla nas, nomen omen, gwoździem do trumny. Przeniesienie tych kosztów na odbiorcę nie wchodzi w grę, bo to oznaczałoby, że polskie trumny staną się droższe od konkurencyjnych. Producenci trumien z Rumunii, Bułgarii czy Chorwacji już na to czekają i z radością wejdą na nasze miejsce w Niemczech czy Francji — mówi właściciel i prezes Stolturu.

Bartłomiej Mayer

Źródło: www.pb.pl

PODPISANIE UMOWY O WZAJEMNEJ WSPÓŁPRACY



W dniu 30 sierpnia br. została podpisana Umowa o wzajemnej współpracy pomiędzy Polskim Stowarzyszeniem Pogrzebowym a Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Pracowników Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy Oddział Warszawa Wola.

Umowę w imieniu PSP podpisał prezes Krzysztof Wolicki a w imieniu OSPS-BHP Oddział Warszawa Wola prezes Cecylia Połuboczek.

Przedmiotem Umowy jest wzajemna współpraca pomiędzy Stowarzyszeniami w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w branży funeralnej.

Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe zobowiązuje się m. in. do:

- promowania i propagowania idei OSPS-BHP,
- udostępniania powierzchni reklamowych, w każdej możliwej formie,
- umożliwiania prowadzenia pogadanek, wykładów, szkoleń dla przedsiębiorców branży funeralnej,

Natomiast Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy Oddział Warszawa Wola zobowiązuje się m. in. do:

- działań na rzecz PSP oraz wszelkich podmiotów zrzeszonych w PSP

zgodnie z zadaniami służby bhp wynikającymi z Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 września 1997 r. w sprawie służby bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. 1997.109.704 ze zm.),

b) działań na rzecz PSP oraz wszelkich podmiotów zrzeszonych w PSP zgodnie z zasadami etyki zawodowej wprowadzonymi na podstawie uchwały Zarządu Głównego Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP nr 15/VII/ZG/2016 z dnia 23 czerwca 2016 roku.

Relacja i zdjęcia:
Adam Suszcz

AKCESORIA FUNERALNE

NOSZE KARETKOWE

PRT-YXH-3B

PRIMA-TECH S.C.
ul. Górna 2A
42-262 Poczesna k/Cz-wy

PRIMA
TECH

tel./fax/ +48 34 328 51 48
e-mail: primattech@cp.pl
www.funeralne.com

CAPSULA MUNDI

Życie nigdy się nie kończy

Włoscy projektanci **Anna Citelli i Raoul Bretzel** są twórcami ekologicznego projektu Capsula Mundi, nowej przyjaznej środowisku metodę pochówku.

Kapsuła, w której nasi bliscy umieszczani są do ostatniej drogi, jest w kształcie jaja, starożytnej doskonałej formy. Wykonana z materiału biodegradowalnego, zawiera środki odżywcze, które będą korzystnie wpływać na glebę. Pozycja w jakiej złożone jest ciało, nie jest przypadkowa, jest to pozycja embrionalna, taka w jakiej zaczynamy swoją ziemską egzystencję w łonie matki. Życie zatacza koło. Dla tych, którzy zdecydowali się na kremację, zadedykowana jest urna z bioplastiku, również w kształcie jaja, do której popiół wsypany jest przez

otwór i zabezpieczony stożkową nakrętką. Według projektantów, czas potrzebny na biodegradację urny waha się od kilku miesięcy do kilku lat, w zależności od warunków glebowych. Kapsuła zasadzana jest jak ziarno w ziemi by nad nią zasadzić sadzonkę drzewa. Drzewo wybierane za życia przez zmarłego, bądź rodzinę jest posadzone nad kapsułą, by w przyszłości stworzyć żywy pomnik osoby zmarłej, jako dziedzictwo jego życia i przyszłości dla naszej planety. Posadzone drzewo, posiada tracker GPS, dzięki któremu rodzina bez problemu może je odnaleźć i się o nie troszczyć.

Źródło: www.capsulamundi.it/en/



Innowacje w zakładzie pogrzebowym – czy to możliwe?

Z **ANDRZEJEM RELIDZYŃSKIM** - PREZESEM MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA USŁUG KOMUNALNYCH SP. Z O.O. ROZMAWIA ALEKSANDER GŁOWACKI

Aleksander Głowacki. Dzień dobry Panie Prezesie – w zbliżającym się roku obchodzą Państwo 75-lecie powstania Spółki. Czy jakoś szczególnie będziecie świętować tę rocznicę?

Andrzej Relidzyński: Jeśli chodzi o specjalne obchody to chcielibyśmy warszawiakom pokazać zarówno **tradycję** naszego przedsiębiorstwa, jak również **innowacje** i to, w jaki sposób Spółka się zmienia i dostosowuje do coraz bardziej wymagającego rynku pogrzebowego. Przygotujemy specjalne podsumowanie z wielu lat naszej pracy, wspomnimy osobistości, które pochowaliśmy, jak również ludzi, którzy wywarli wpływ na rozwój naszej Spółki.

AG. Co ma Pan na myśli, jeśli chodzi o tradycję?

AR. Należy przywołać historię - w okresie powojennym MPUK był praktycznie jedynym podmiotem realizującym na rzecz stolicy pochówki zmarłych, osób zarówno znanych w tamtych okresie, jak i wielu zwykłych warszawiaków.

Jesteśmy po kilku przekształceniach nadal jednym z najstarszych i największych zakładów pogrzebowych w Warszawie – pomimo znacznej konkurencji,

jaka pojawiła się po przekształceniach początku lat 90-tych ubiegłego stulecia. W oparciu o 75-letnie doświadczenie MPUK wyspecjalizował się w komplekso-

Nasza Spółka to synonim wieloletniego doświadczenia połączonego z nowoczesnym spojrzeniem na branżę funeralną. Od 75 lat organizujemy ceremonie pogrzebowe dla mieszkańców Warszawy i innych mazowieckich miejscowości. Klienci powierzają nam ostatnią drogę swoich najbliższych – a my gwarantujemy, że mogą nam zaufać w tak ważnej misji.

Organizowaliśmy ceremonie pogrzebowe wielu znanych osób, m.in.: Czesława Niemena, Jacka Kuronia, Kazimierza Górskiego, Bronisława Geremka, Tadeusza Mazowieckiego, Józefa Oleksego, Władysława Bartoszewskiego, Marii Czubaszek, Ireny Szewińskiej, Karola Modzelewskiego i wielu, wielu innych.

AG. Opowiedział Pan o tradycji i wielu osobistościach, które poprowadziłyście w ostatnią drogę. Jak zakład pogrzebowy może wprowadzać innowacje?

AR. Zacznijmy od tego, że według statystyk GUS-u, w Polsce jest coraz więcej zgonów – odnotowano ich największą liczbę od 1945 roku. **W 2018 roku** zmarło **414 tys.** Polaków, nieco ponad **12 tysięcy** osób więcej



CARSED



CENTRUM FLOTOWE CARSED

ma zaszczyt zaprosić na prezentację Volkswagenów w zabudowie funeralnej renomowanej firmy BAUTEX. Wśród prezentowanych aut będą Volkswagen Caddy oraz Volkswagen Transporter T6.

Prezentacja Karawanów odbędzie się

13 listopada 2019 w godzinach **10:00 – 16:00**

w Centrum Flotowym CARSED przy ul. Łopuszańskiej 72 w Warszawie.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objęło Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe.



szczególne informacje

Piotr Siniarski
tel. 734 462 155
piotr.siniarski@carsed.pl

niż w roku 2017. Tematy funeralne nie są łatwe ani dla klientów, ani dla firm z branży pogrzebowej. Chodzi nie tylko o podłoże moralno-etyczne, lecz również o *stricte* biznesowe. Rynek usług pogrzebowych jest w Polsce mocno rozdrobniony, a więc przedsiębiorstwa w tej branży zmagają się z niezwykle silną konkurencją. W realiach zde regulowanego rynku usług funeralnych i od lat spadających wydatków Polaków na pogrzeby jedynym rozwiązaniem jest nacisk na innowacyjność.

Wbrew pozorom branża funeralna, również nasza Spółka, idzie z duchem czasu i wprowadza coraz więcej nowoczesnych rozwiązań. Na rynku jest coraz więcej oryginalnych i nowatorskich towarów oraz usług. Zakłady pogrzebowe podejmują również współpracę z firmami świadczącymi nietypowe usługi oraz wytwarzającymi niestandardowe produkty.

Firmy funeralne zaczynają konkurować już na poziomie transportu pogrzebowego. W ostatnią drogę można wyruszyć np. Mercedesem czy limuzyną marki Kulhmann Cars. Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. a także luksusowym czteroosobowym karawanem marki Jaguar Queen Elisabeth, jak dotąd unikatowy tego typu.

AG. Rozumiem nowoczesne samochody, ale cóż jeszcze może być wyróżniającego na tle branży?

AR. Innowacyjny pochówek jest nierozłącznie związany z nowymi technologiami, np. tzw. **eklepsydra**, czyli system informowania krewnych oraz znajomych o terminie i miejscu pogrzebu. Wystarczy rozesłać SMS-y z krótkim powiadomieniem o śmierci bliskiej osoby i automatycznym linkiem do spersonalizowanej pogrzebowej klepsydry internetowej, zawierającej m.in. zdjęcie i nekrolog. Niezależnie od miejsca zamieszkania istnieje możliwość zamówienia w ramach tego systemu kwiatów do pogrzebu, które dostarczymy bezpośrednio na ceremonię. Takie rozwiązanie jest w naszej Spółce już od zeszłego roku.

W każdej branży kładzie się nacisk na potrzeby klienta. W ofercie funeral-

nej dostępne są nie tylko niespotykane dotąd kompozycje wieńców i kwiatów, lecz również spersonalizowane znicze, na których można umieścić dedykację, czy wybrany ornament poświęcony osobie zmarłej. Produkt jest unikatowy i niepowtarzalny. Ma prosty, ascetyczny kształt, który nadaje mu nadzwyczaj elegancki wygląd. MPUK Sp. z o.o. kładzie duży nacisk na dostarczanie Klientom tego typu produktów.

Klienci bardziej zamożni mogą rozpatrzyć wyjątkową usługę, jaką jest „Diament Pamięci”. **Diament Pamięci** to coś wyjątkowego i niezwykłego. To klejnot jedyny w swoim rodzaju, niepowtarzalny – dostownie i w przenośni. To metoda na zachowanie cząstki naszych bliskich w najtrwalszym i najcenniejszym kryształku na Ziemi - DIAMENCIE. Diament stworzony jest z DNA naszych bliskich po to, by zachować pamięć o nich w tym wyjątkowym kamieniu.

AG. Proszę wyjaśnić bliżej, na czym polega wytworzenie tego diamentu?

AR. Diament Pamięci to klejnot tworzony na indywidualne zamówienie z wykorzystaniem kosmetyka **włosów** lub pokremacyjnego prochu zmarłej osoby. Dla Klienta stanowi on materialną formę, w jakiej ujęte zostały bezcenne wspomnienia po zmarłym, a stała obecność Diamentu Pamięci w bezpośrednim otoczeniu wspiera go w trudnych chwilach po stracie bliskiej osoby.

AG. Rzeczywiście działacie mocno na rynku warszawskim, czy jeszcze podejmujecie jakieś inicjatywy?

AR. MPUK coraz częściej włącza się w organizację miejskich inicjatyw i akcji społecznych. W samym tylko 2018 roku wsparliśmy m.in. Festiwal Talentów na Krakowskim Przedmieściu organizowany z okazji 98. urodzin Karola Wojtyły, czy wyjątkowy koncert „Ursynów śpiewa (nie)zakazane piosenki dla Niepodległej”. Był to koncert plenerowy z prezentacją piosenek powstałych z inicjatyw legionowych i patriotycznych.

Wraz z Fundacją NIKT NIE ZOSTAJE pomagamy także weteranom działań wojennych poza granicami państwa, a w szczególności żołnierzom, którzy zostali ranni i poszkodowani w cza-

nie pełnienia misji oraz ich rodzinom. Wspieramy wydarzenia typu: Bal Weterana, „Bieg Trzech Rzek” do Twierdzy Modlin, czy warsztaty terapeutyczne malarsko-fotograficzne.

Działamy wraz ze Stoleczną Estradą i pomagaliśmy m. in. w Dniach Ursynowa w roku 2018. Współpracujemy z seniorami zrzeszonymi w ramach organizacji pożytku publicznego w różnych dzielnicach Warszawy.

AG. Działania CSR-owe brzmią interesująco, świetnie, że działacie w wielu organizacjach. Rozumiem, że 75. rocznica powstania Spółki to początek kolejnych zmian i wprowadzanie nowych produktów i usług?

AR. Chciałbym tu przypomnieć, że MPUK jest jednym z najstarszych w Warszawie i jednym z największych zakładów pogrzebowych. Klienci MPUK mogą liczyć nie tylko na profesjonalną pomoc i wsparcie prawne i psychologiczne, ale także na kompleksową obsługę, nowatorskie rozwiązania i co jest niezwykle ważne w dzisiejszych czasach, ekologiczne podejście w świadczeniu usług.

Wprowadzanie nowych produktów i usług nie byłoby możliwe bez ludzi, którzy codziennie przeżywają z naszymi klientami najtrudniejsze chwile i starają się im je jakoś złagodzić.

Chciałbym w tym miejscu podziękować całemu zespołowi, bez nich Spółka nie zmieniłaby się w takim tempie i nie byłaby w tym miejscu, w jakim jest obecnie. To ich zaangażowanie i profesjonalizm są widoczne na każdym kroku podczas wykonywanej pracy. Świadczy o tym średni staż pracy, który wynosi 18 lat. To przeszkoleni i najbardziej zaufani ludzie gwarantujący najwyższą jakość usług. Wierzę, że kolejne lata przyniosą Spółce również dobre opinie, jakie posiadamy obecnie. Większość Klientów wraca do nas i są zadowoleni ze świadczonych przez nas usług.

Zmieniamy się dla naszych Klientów!

AG. Dziękuję za rozmowę.

ANALIZA LUDZKICH PROCHÓW PO KREMACJI

– badania ankietowe i doświadczenia własne

MARCIN TOMSIA¹, ELŻBIETA CHEŁMECKA², EWELINA PIEPRZYCA¹, KORNELIA DROŹDZIOK¹, KRZYSZTOF WOLICKI³, JOANNA KOCZUR⁴, RAFAŁ SKOWRONEK¹

1. Katedra i Zakład Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo-Lekarskiej, Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach

2. Zakład Statystyki Katedry Analizy Instrumentalnej, Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach

3. Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe

4. Katedra Kryminalistyki Wydziału Prawa i Administracji, Uniwersytet Śląski w Katowicach

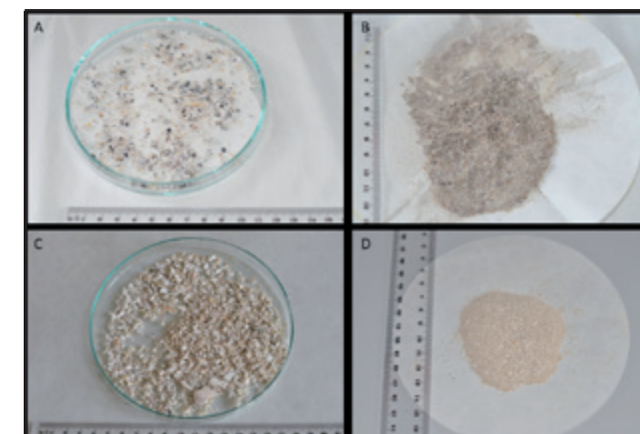
WPROWADZENIE I CEL PRACY

Kremacja staje się stopniowo coraz bardziej powszechnym sposobem pochówku ludzkich zwłok. Obecnie blisko 100% pochówków w Japonii i około 30% w Europie odbywa się poprzez kremację. W Polsce pierwsze krematorium z dwoma piecami powstało w roku 1993 w Poznaniu. Kolejne powstały w latach 1997 (3 krematoria, 10 pieców) oraz w 2002 (1 krematorium, 2 piece). Dotychczas nie przeprowadzono kompleksowej analizy tej formy postępowania ze zwłokami w Polsce. Ostatnia publikacja na temat kremacji w Polsce pochodzi z 1994 roku i nie charakteryzuje aspektów technicznych procesu spopielnienia zwłok. Dane literaturowe wskazują, że średnia temperatura w komercyjnych piecach kremacyjnych mieści się w zakresie od 500 do 1250°C a brak produktu reakcji PCR obserwowano przy temperaturze powyżej 600°C [1-4]. Zarówno brak danych krajowych, jak i stale rosnąca ilość publikacji poświęconych badaniu szczątków ludzkich po kremacji (koncentrujących się głównie wokół określania przynależności gatunkowej) skłoniła autorów pracy do podjęcia próby charakterystyki procesu kremacji w Polsce. Szczegółowe cele pracy to: 1) charakterystyka procesu kremacji w Polsce w latach 1993-2018 na podstawie wybranych parametrów; oraz 2) opis dwóch przypadków medyczno-sądowej analizy domniemanych ludzkich szczątków po kremacji.

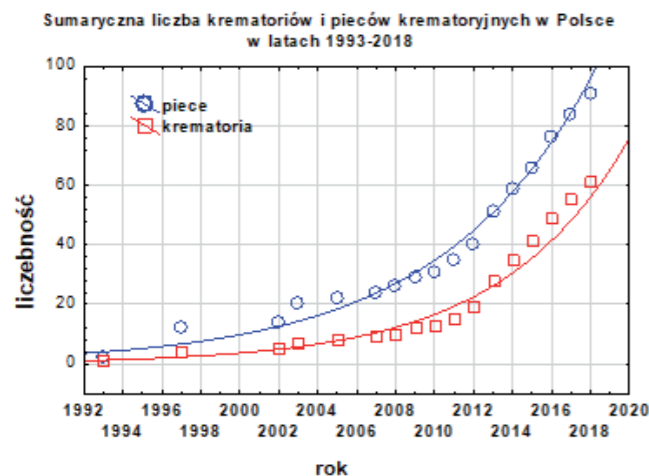
MATERIAŁ I METODY

Kwestionariusz autorskiej ankiety wysłano do 61 krematoriów w Polsce. Zastosowano analizę statystyczną obejmującą m.in. liczbę krematoriów, liczbę przeprowadzonych kremacji, moc pieców kremacyjnych, temperatura w piecu głównym i piecu

dopalania, czas kremacji, ilość powstałych prochów i czas mieleńia. Ocena normalności rozkładów otrzymanych wyników dokonano na podstawie testu Shapiro-Wilka i wykresów kwantyl-kwantyl. Dla danych o rozkładzie normalnym wyniki zostały przedstawione jako średnia ± odchylenie standardowe, a dla danych odbiegających od rozkładu normalnego jako mediana oraz kwantyl dolny i górny Me (Q1-Q3). W celu zobrazowania zależności pomiędzy zmiennymi wykonano analizę regresji liniowej i nieliniowej. Zastosowano testy dwustronne, a poziom istotności statystycznej przyjęto $p < 0,05$. Obliczenia i wykresy zostały wykonane z użyciem programu Statistica 13.3 Ponadto w dwóch przypadkach na zlecenie Prokuratury poddano analizie



Ryc. 1. Dwa przypadki poddane analizie genetyczno-toksykologicznej. (A, C) – frakcja pozostałości tkanek twardych; (B, D) – frakcja pyłów. Obie frakcje poddano analizie.



Ryc. 2. Sumaryczna liczba krematoriów i pieców w poszczególnych latach w Polsce. Linię ciągłą zaznaczono dopasowanie wykładnicze.

genetycznej i toksykologicznej domniemane ludzkie szczątki po kremacji (Ryc. 1). Drobinę tkanek twardych (Ryc. 1a, 1c) zostały poddane mieleniu w młyniku kriogenicznym a następnie poddane analizie genetycznej i toksykologicznej.

WYNIKI

Liczbę krematoriów oraz liczbę użytkowanych pieców krematoryjnych przedstawia Rycina 1. W 2018 roku działało na terenie naszego kraju 61 krematoriów z 91 piecami. Wzrost liczby krematoriów (y1) i liczby pieców (y2) na terenie kraju można opisać następującymi równaniami wykładniczymi: $y_1 = 1,2697 \cdot \exp[0,1516 \cdot (x - 1993)]$ oraz $y_2 = 4,0536 \cdot \exp[0,1266 \cdot (x - 1993)]$, gdzie x oznacza kolejny rok analizowanego okresu. Mając na uwadze różne zaludnienie poszczególnych województw, w oparciu o rocznik statystyczny z 2018 roku (stan na dzień 31XII 2017) dokonano przeliczenia liczby krematoriów/pieców krematoryjnych na milion mieszkańców.

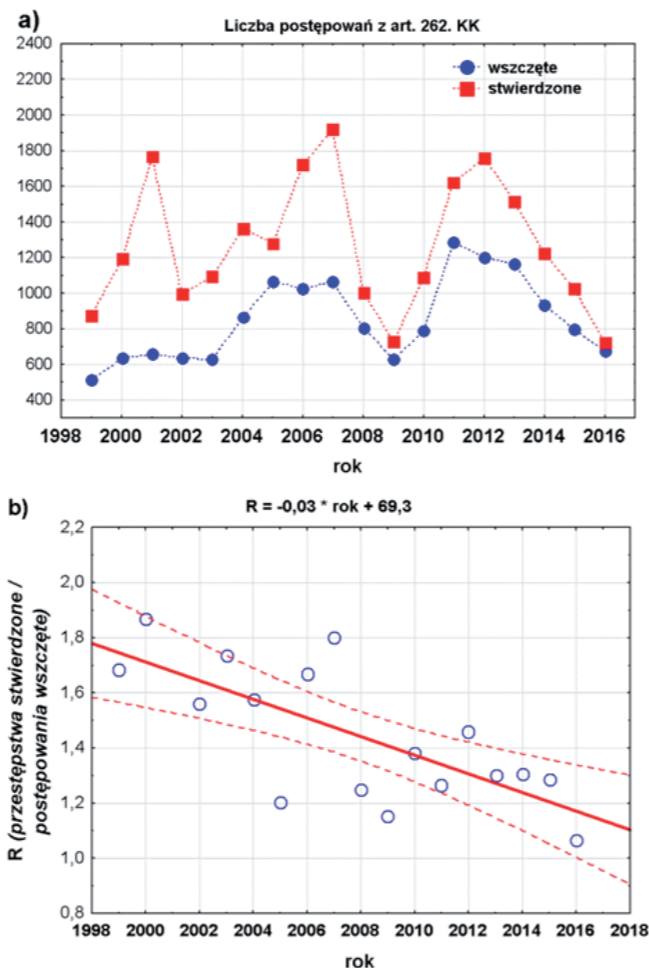
Zastosowano wzory:

$$K = \frac{\text{liczba krematoriów}}{\text{liczba mieszkańców}} \cdot 1000\ 000$$

$$P = \frac{\text{liczba pieców}}{\text{liczba mieszkańców}} \cdot 1000\ 000$$

Globalnie w całym kraju, po uwzględnieniu województw lubelskiego i warmińsko-mazurskiego, na milion mieszkańców przypada 1,7 krematorium oraz 2,6 pieca. Największą dostępność krematoriów wykazano w województwie lubuskim i zachodniopomorskim a najmniejszą w województwie małopolskim.

Według danych Policji w okresie od 1999 do 2016 roku liczba wszczętych postępowań dotyczących przestępstw z artykułu 262 KK pozostaje mniej więcej stała, średnia i odchylenie standardowe: 854 ± 232 postępowań rocznie (tabela I). Zarówno w przypadku liczby wszczętych postępowań jak i przestępstw stwierdzonych można, począwszy od roku 2012 dostrzec tendencję spadkową – Rycina 3. W celu ustalenia tej zależności wyliczono stosunek liczby przestępstw stwierdzonych do liczby wszczętych postępowań (R). We wszystkich latach, jest on wyższy od jedności, co może świadczyć o tym, że części popełnionych przestępstw nie była zgłoszona oficjalną drogą, ale została zareje-



Rycina 3. Zestawienie liczby przestępstw z art. 262. a) Liczba wszczętych postępowań oraz przestępstw stwierdzonych przez Policję w latach 1999-2016. Dla wygody czytelnika, wszystkie punkty zostały połączone liniami przerywanymi. b) Stosunek liczby stwierdzonych przestępstw do liczby wszczętych postępowań (R) w zależności od roku. Czerwoną linią oznaczono krzywą dopasowania regresji, liniami przerywanymi zaznaczono 95% przedział ufności.

strowana przez organy ścigania (Policję). Wykazano, że stosunek przestępstw stwierdzonych/postępowań wszczętych zmienia się liniowo w czasie ($r = -0,7259$, $p < 0,01$). Rokrocznie liczba ta zmniejsza się o 0,03 co można powiązać, ze zmniejszającą się liczbą przestępstw. Niniejsza regresja wyjaśnia 53% zmienności tego współczynnika.

WYNIKI ANKIETY

Na wystaną do wszystkich krematoriów ankietę odpowiedziało zaledwie 10 z nich (16%), w tym od 3 zakładów zlokalizowanych w województwie śląskim, 2 z województwa zachodniopomorskiego oraz po jednej z województw podlaskiego, lubuskiego, mazowieckiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego. W połowie zakładów, które odpowiedziały na zadane pytania, używany był tylko jeden piec, w pozostałych po dwa. Pięć spośród pieców było produkcji włoskiej (GEM, 33%) oraz szwedzkiej (TABO, 33%), trzy piece produkcji hiszpańskiej (2 piece Merkury,

rok	liczba postępowań wszczętych	liczba przestępstw stwierdzonych	R
1999	517	871	1,7
2000	640	1194	1,9
2001	658	1766	2,7
2002	637	996	1,6
2003	628	1091	1,7
2004	863	1362	1,6
2005	1066	1281	1,2
2006	1028	1718	1,7
2007	1065	1918	1,8
2008	802	1003	1,3
2009	632	730	1,2
2010	786	1086	1,4
2011	1284	1625	1,3
2012	1205	1760	1,5
2013	1163	1515	1,3
2014	937	1223	1,3
2015	796	1025	1,3
2016	678	724	1,1

Legenda: R - stosunek liczby przestępstw stwierdzonych do liczby postępowań wszczętych

13%, 1 piec Kalfrisa 7%) oraz dwa piece produkcji czeskiej. Najstarszy z pieców został uruchomiony w 1993 roku, a najnowszy w 2016 roku.

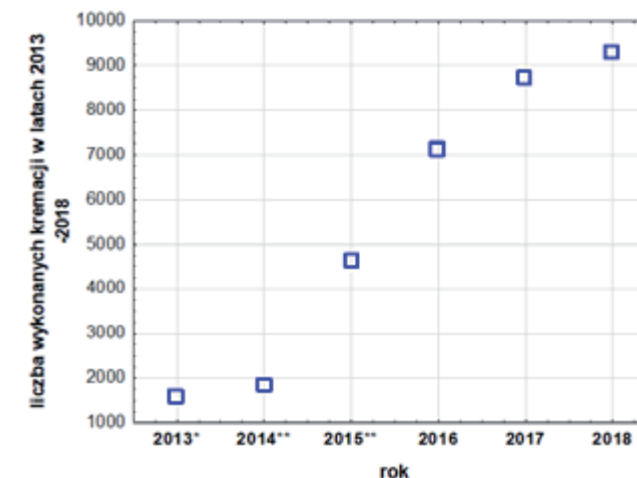
Moc analizowanych pieców mieści się w zakresie minimum-maksimum: 250kW i 733 kW, wartość mediany oraz dolny i górny kwartył: 586 (550-600) kW. Na pytanie dotyczące rodzaju stosowanego paliwa stwierdzono, że pięć pieców napędzanych jest gazem ziemnym (33%), cztery piece są napędzane olejem opałowym (27%), dwa piece LPG (propan-butan) – 13%. W przypadku czterech pieców odpowiedź była niejednoznaczna – określono, że napędzone są gazem (27%). Wyniki przedstawiono w Tabeli I.

Z uzyskanych w ankietach odpowiedzi stwierdzono, że łącznie analizowane krematoria w okresie swojej działalności wykonały 176'941 kremacji. Liczbę kremacji w latach 2013-2018 przedstawiono na Rycinie 4. Ponieważ nie wszystkie z ankietowanych zakładów działały od roku 2013, zaznaczono lata, w których była analizowana mniejsza niż 12 liczba krematoriów.

W 2018 roku w Katedrze i Zakładzie Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo-Lekarskiej w Katowicach w 2 przypadkach (ryc. 1.) dokonano analizy domniemanych szczątków ludzkich po kremacji. Analiza toksykologiczna prochów kremacyjnych nie

	Min	Max	M	SD	Me	IQR
Liczba wykonanych kremacji	2485	55648	17694	20335	7418	21197
Najniższa temperatura spalania w piecu głównym	450	850	750	117	800	50
Najwyższa temperatura spalania w piecu głównym	800	1200	1010	137	1025	250
Zakres/różnica temperatur w piecu głównym	0	550	250	197	300	300
Najniższa temperatura spalania w piecu dopalania	650	880	804	69	800	50
Najwyższa temperatura spalania w piecu dopalania	850	1300	1073	173	1098	320
Zakres/różnica temperatur w piecu dopalania	0	650	249	227	273	350
Najkrótszy czas kremacji (min)	60	150	93	33	85	60
Najdłuższy czas kremacji (min)	90	240	148	46	145	30
Zakres czasu kremacji (min)	20	100	56	29	50	150
Minimalna ilość powstałych prochów (litr)	1,9	3	2,6	0,5	2,8	1,0
Maksymalna ilość powstałych prochów (litr)	3,5	6	4,04	0,7	4,3	0,5
Czas mielenia (min)	7,5	30	15	7	15	11

Legenda: Min - wartość minimalna, Max - wartość maksymalna, M - średnia, SD - odchylenie standardowe, Me - mediana, IQR - zakres międzykwartylowy



Rycina 4. Zestawienie wykonanych kremacji w latach 2013-2018 – wyniki uzyskane z ankiety. Na wykresie * oznaczono rok, w którym działały tylko trzy krematoria, ** – cztery krematoria. Pozostałe dane dotyczą 12 krematoriów, które odpowiedziały na wystaną ankietę.

pozwoliła na oznaczenie substancji psychoaktywnych z wykorzystaniem technik GC-MS, HPLC-PDA, oraz LC-MS. Analiza wizualna badanych fragmentów wykazała znaczne różnice w ich morfologii. W pierwszym przypadku fragmenty sięgały do kilkunastu mm długości i były znacznie bardziej wypalone niż w drugim przypadku, gdzie fragmenty były znacznie mniejsze (do kilku mm długości). Analiza genetyczna w pierwszym przypadku nie pozwoliła na oznaczenie zawartości ludzkiego DNA w reakcji qRT PCR natomiast w drugim przypadku wykazała śladową ilość DNA ludzkiego, poniżej progu wykrywalności dla reakcji PCR, nie kwalifikującą próbkę do dalszych badań identyfikacyjnych (T. Small Autosomal 6,3 x 10⁻² pg/μl oraz T. Small Autosomal 0,15 pg/μl).

WNIOSKI

- 1) Kremacja jest coraz popularniejszą metodą postępowania ze zwłokami w Polsce.
- 2) Stosowane w polskich piecach kremacyjnych parametry kremacji uniemożliwiają uzyskanie pozytywnych wyników z zakresu genetyki i toksykologii sądowej na skutek degradacji i procesów utlenienia.



PIŚMIENNICTWO

- [1] Absolonová K, Dobisiková M, Beran M, Zocová J, Velemínský P. The temperature of cremation and its effect on the microstructure of the human rib compact bone. *Anthropol Anz.* 2012;69(4):439-60.
- [2] Bartelink EJ, Sholts SB, Milligan CF, Van Deest TL, Wärmländer SK. A case of contested cremains analyzed through metric and chemical comparison. *J Forensic Sci.* 2015;60(4):1068-73.
- [3] Chróścielewski E. Kremacja zwłok ludzkich – rys historyczny, problemy etyczno-moralne, sądowo-lekarskie i prawne. *Arch Med Sąd Kryminol.* 1994;44(1):132-135.
- [4] Gill JR, Olko HG, DeJoseph ME. Medicolegal investigation for cremation clearance: how and why? *Am J Forensic Med Pathol.* 2019 doi: 10.1097/PAF.0000000000000479.
- [5] Zana M, Magli F, Mazzucchi A, Castoldi E, Gibelli D, Caccia G, et al. Effects of cremation on fetal bones. *J Forensic Sci.* 2017;62(5):1140-1144.

Raportowanie schematów podatkowych

MINĘŁO PONAD PÓŁ ROKU OD WPROWADZENIA PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH RAPORTOWANIA SCHEMATÓW PODATKOWYCH, ALE WCIAŻ WIELU PODATNIKÓW NIE MA ŚWIADOMOŚCI RYZYKA Z NIMI ZWIĄZANYCH.

WSTĘP

W dniu 1 stycznia 2019 r. weszła w życie nowelizacja Ordynacji podatkowej, wprowadzająca obowiązek raportowania schematów podatkowych. Stanowi ona implementację dyrektywy Rady UE 2018/822 z dnia 25 maja 2018 r. Polski ustawodawca rozszerzył jednak obowiązek raportowania na zdarzenia, które nie są objęte zakresem wskazanej wyżej dyrektywy. Nowela ta wprowadziła szereg wcześniej niespotykanych obowiązków zarówno dla doradców podatkowych i innych podmiotów zajmujących się zawodowo kwestiami podatkowymi, jak i dla zwykłych podatników.

CZYM JEST SCHEMAT PODATKOWY?

Najprościej ujmując schemat podatkowy to uzgodnienie, a więc czynność lub zespół powiązanych ze sobą czynności, których co najmniej jedna strona jest podatnikiem lub które mają lub mogą mieć wpływ na powstanie lub niepowstanie obowiązku podatkowego. Jednocześnie aby tego rodzaju czynność lub zespół czynności zostały uznane za schemat podatkowy podlegający raportowaniu, konieczne jest aby spełniały one pewne określone szczegółowo w ustawie przesłanki. Co do zasady celem przepisów było raportowanie zdarzeń i działań, które nakierowane są wyłącznie na korzyści podatkowe bez racjonalnego uzasadnie-

nia gospodarczego. W praktyce jednak niekiedy raportowaniu podlegają również schematy nieprzynoszące korzyści podatkowych.

Jak podkreśla Ministerstwo Finansów na swojej stronie internetowej: „*Wystąpienie u danego podatnika schematu podatkowego nie powinno jednak być postrzegane jako sytuacja niewłaściwa lub naganna.*”. Dlatego też nie powinno się traktować zgłaszania schematów podatkowych jako działania, które niejako automatycznie skutkować będzie negatywnymi skutkami dla podmiotu który dokonał zgłoszenia. Jednakże należy mieć na uwadze, że ewentualne zaraportowanie schematu podatkowego może zwiększyć prawdopodobieństwo kontroli lub czynności sprawdzających.

KTO JEST OBOWIĄZANY DO RAPORTOWANIA?

Co do zasady, w pierwszej kolejności obowiązany do raportowania schematów podatkowych jest promotor. Tak ustawa nazywa podmiot (np. doradcę podatkowego, radcę prawnego czy adwokata, a także osoby prawne np. spółki doradcze), który opracowuje, oferuje, udostępnia lub wdraża uzgodnienie lub zarządza wdrażaniem uzgodnienia. Niekiedy jednak obowiązki raportowania spoczywają również na wspomagających, a więc na podmiotach, które udzielały,

bezpośrednio lub za pośrednictwem innych osób, pomocy, wsparcia lub porad dotyczących opracowania, wprowadzenia do obrotu, organizowania, udostępnienia do wdrożenia lub nadzorowania wdrożenia uzgodnienia.

Także korzystający niekiedy jest obowiązany do raportowania. Jest to podmiot, któremu udostępniany jest lub u którego wdrażany jest schemat, lub który jest przygotowany do wdrożenia schematu lub dokonał czynności służącej wdrożeniu takiego schematu lub sam taki schemat podatkowy opracował we własnym zakresie.

RODZAJE SCHEMATÓW PODATKOWYCH

Przepisy Ordynacji podatkowej rozróżniają trzy rodzaje schematów, które podlegają obowiązkowi przekazywania informacji:

- 1) schemat podatkowy,
- 2) schemat podatkowy standaryzowany,
- 3) schemat podatkowy transgraniczny a więc taki, który oprócz spełnienia pewnych szczegółowych warunków, dotyczy więcej niż jednego państwa.

Schemat podatkowy oraz schemat podatkowy transgraniczny mogą być jednocześnie schematem podatkowym standaryzowanym. O standaryzacji schematu świadczy okoliczność, że można go wdrożyć lub udostępnić u więcej niż

REKLAMA

sagro
SYSTEM ADMINISTRACJI GROBAMI

- Aplikacja umożliwiająca sprawne i kompleksowe zarządzanie cmentarzami.
- Zawiera m. in. Księgę Osób Pochowanych, Księgę Grobów, Ewidencję Dysponentów i Opłat, Moduł fakturowania, Mapy.

www.ambsoft.pl

Polskie-Cmentarze.pl
MIEJSCE PAMIĘCI

- Największa baza cmentarzy w Polsce.
- Ogólnopolska baza firm i zakładów pogrzebowych.
- Wyszukiwarki grobów.
- Wirtualna Świeczka.

www.polskie-cmentarze.pl

ZGLASZAM.PL
Ogólnopolski System Zgłoszeń

- Ogólnopolski System Zgłoszeń.
- Darmowe aplikacje mobilne, dzięki którym można zgłosić różnego rodzaju zdarzenia, wypadki, akty wandalizmu tj. np. zdewastowany grób.

www.zglaszam.pl

jednego korzystającego bez konieczności dokonywania zmiany jego istotnych założeń.

Warto zapamiętać, że obowiązek przekazania informacji o schemacie podatkowym nie powstaje, gdy schemat podatkowy, inny niż schemat podatkowy transgraniczny, dotyczy korzystającego, dla którego nie jest spełnione tzw. kryterium kwalifikowanego korzystającego. Kryterium kwalifikowanego korzystającego jest spełnione, jeżeli przychody lub koszty korzystającego albo wartość aktywów tego podmiotu w rozumieniu przepisów o rachunkowości, ustalone na podstawie prowadzonych ksiąg rachunkowych, przekroczyły w roku poprzedzającym lub w bieżącym roku obrotowym równowartość 10 000 000 euro lub udostępniany lub wdrażany schemat dotyczy rzeczy lub praw o wartości rynkowej przekraczającej równowartość 2 500 000 euro lub jeżeli korzystający jest podmiotem powiązany w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym z takim podmiotem.

JAKIE DANE MUSI ZAWIERAĆ INFORMACJA NA TEMAT SCHEMATU PODATKOWEGO?

Przekazywana informacja na temat schematu podatkowego musi obejmować kompleksowe dane jego dotyczące. Ordynacja podatkowa wymienia tu między innymi: wyczerpujący, według wiedzy przekazującego informację, opis uzgodnienia stanowiącego schemat podatkowy, wraz ze wskazaniem wartości przedmiotów tych czynności, założeń uzgodnienia, czynności dokonywanych w ramach uzgodnienia i ich chronologii oraz występujących powiązań pomiędzy podmiotami powiązanymi, wskazanie celów, których realizacji schemat podatkowy ma służyć, czy też wskazanie podmiotów uczestniczących lub mających uczestniczyć w schemacie podatkowym.

Informacje o schematach podatkowych są przekazywane internetowo, z użyciem specjalnie do tego celu utworzonego systemu.

KWESTIA WEWNĘTRZNEJ PROCEDURY Jeszcze jedną kwestią na jaką należy

zwrócić uwagę z związku raportowaniem schematów podatkowych jest zagadnienie wewnętrznej procedury, jaką muszą wdrożyć niektóre podmioty.

Wewnętrzna procedura określa stosowane zasady postępowania i obejmuje w szczególności:

- 1) określenie czynności lub działań podejmowanych w celu wypełnienia obowiązku;
- 2) środki stosowane w celu właściwego wypełnienia obowiązku przekazywania informacji o schematach podatkowych;
- 3) określenie zasad przechowywania dokumentów oraz informacji;
- 4) określenie zasad wykonywania obowiązków obejmujących przekazywanie Szeffowi KAS informacji o schematach podatkowych;
- 5) określenie zasad upowszechniania wśród pracowników tego podmiotu wiedzy z zakresu przepisów dotyczących raportowania schematów podatkowych;
- 6) określenie zasad zgłaszania przez pracowników rzeczywistych lub po-

tencjalnych naruszeń przepisów dotyczących raportowania schematów podatkowych.

- 7) określenie zasad kontroli wewnętrznej lub audytu przestrzegania przepisów dotyczących schematów podatkowych oraz zasad postępowania określonych w wewnętrznej procedurze.

Osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej będące promotorami, zatrudniające promotorów lub faktycznie wypłacające im wynagrodzenie, których przychody lub koszty przekroczyły w roku poprzedzającym rok obrotowy równowartość 8 000 000 zł, są obowiązane do wdrożenia takiej procedury. Za brak spełnienia tego obowiązku grozi kara pieniężna do 10 000 000 zł.

Jednakże nie tylko dotkliwość kar za brak wdrożenia wewnętrznej procedury powinna motywować podmioty gospodarcze do jej wprowadzenia. Prawidłowo sporządzona procedura ułatwia w znacznym stopniu identyfikowanie, a co za tym idzie raportowanie schematów podatkowych.

PAWEŁ GRESZTA

Dyrektor działu podatków bezpośrednich w Kancelarii Kancelaria Radców Prawnych i Doradców Podatkowych Ferretti Bębenek i Partnerzy

Doradca podatkowy. Autor i współautor wielu publikacji książkowych i artykułów z zakresu zobowiązań podatkowych (m.in. w Gazecie Prawnej, Rzeczpospolitej). Swoje ponad 12-letnie doświadczenie zawodowe zdobywał w renomowanych kancelariach doradztwa podatkowego (Instytut Studiów Podatkowych Modzelewski i Wspólnicy, Kancelaria Ożóg Tomczykowski) świadcząc usługi doradztwa podatkowego dla podmiotów z różnych dziedzin gospodarki, w tym z sektora energetyki, transportu, kolejnictwa czy sektora budowlanego. Doradza klientom korporacyjnym, w szczególności w zakresie podatków bezpośrednich, cen transferowych a także występuje jako pełnomocnik w sprawach podatkowych zarówno w postępowaniu przed organami podatkowymi, jak również przed sądami administracyjnymi. Uczestniczył w wielu przeglądach podatkowych oraz projektach due diligence. Prowadzi szkolenia z zakresu podatków dochodowych i Ordynacji podatkowej. Wielokrotnie brał udział w pracach legislacyjnych jako współautor projektów aktów prawnych, jak również wydawał opinie w tym zakresie.



SANKCJE

Ustawodawca przewidział również sankcje w przypadku uchylenia się od innych obowiązków związanych z raportowaniem schematów podatkowych. Brak zgłoszenia lub inna niezgodność z regulacjami w zakresie raportowania schematów podatkowych może wiązać się z karami pieniężnymi. Wysokość kary może sięgać do 10 000 000 zł w stosunku do podmiotu będącego Promotorem. W przypadku natomiast osób odpowiedzialnych za dokonanie zgłoszenia, kara może wynosić nawet do 21 600 000 zł.

Wprowadzenie sankcji w takiej wysokości powoduje, że do wymogów

związanych z raportowaniem schematów podatkowych należy podchodzić z najwyższą uwagą. Konieczne jest bieżące monitorowanie działalności podmiotu gospodarczego pod kątem tego czy dane działanie nie jest schematem podatkowym. Taka ostrożność jest wymagana nie tylko w przypadku czynności, których bezpośredni cel jest w jakiś sposób związany z podatkami. Niekiedy za schemat podatkowy może zostać uznane działanie, którego cele w żaden sposób nie obejmowały osiągnięcia określonych efektów w zakresie podatków, np. restrukturyzacja podmiotu gospodarczego. Okoliczności te sprawiają,

że podmioty gospodarcze często mogą nie być świadome tego, że podejmowane przez nie czynności noszą znamiona schematu podatkowego podlegającego raportowaniu.

Wprowadzone rozwiązania mają przyczynić się do większej efektywności w walce z nieuczciwymi podatnikami oraz tzw. agresywną optymalizacją. Jednakże z punktu widzenia zwykłych podatników jest to kolejna zmiana w prawie, wprowadzająca nie tylko dodatkowe, często uciążliwe obowiązki, ale także realne ryzyko odpowiedzialności finansowej w przypadku niestosowania się do przepisów.

Co to jest Mechanizm Podzielonej Płatności

Z DNIEM 1 LIPCA 2018 R. WPROWADZONO MECHANIZM PODZIELONEJ PŁATNOŚCI, ALE NIE WSZYSCY WIEDZĄ JAK DO TEGO PODEJŚĆ, DLATEGO POSTANOWILIŚMY PRZYPOMNIEĆ TEN MECHANIZM.

W mechanizmie podzielonej płatności, inaczej MPP (ang. split payment) płatność za nabyty towar lub usługę odbywa się tak, że wartość sprzedaży netto wpłacasz jako nabywca na rachunek rozliczeniowy dostawcy lub rozliczasz w inny sposób. Natomiast pozostałą zapłatę, która odpowiada kwocie VAT, wpłacasz na specjalny rachunek bankowy dostawcy – rachunek VAT.

Środki na rachunku VAT wykorzystujesz do zapłaty VAT w rozliczeniach z kontrahentami i urzędem skarbowym.

Mechanizm stosujesz wyłącznie do transakcji dokonywanych przelewem w złotych polskich na rzecz innych podatników VAT.

Przelew w podzielonej płatności nie jest możliwy na rachunek ROR.

MECHANIZM PODZIELONEJ PŁATNOŚCI (MPP) - JAK DZIAŁA?

1. Jako sprzedający:
 - a) Wystawiasz fakturę na kwotę brutto (przykład: 1230 zł (netto 100 zł + VAT 230 zł).
 - b) Kupujący decyduje, czy skorzysta z MPP:

- Jeśli nie - otrzymujesz kwotę brutto na Twój rachunek rozliczeniowy
 - Jeśli tak - bank automatycznie dzieli płatność i otrzymujesz:
 - 1000 zł na Twój rachunek rozliczeniowy
 - 230 zł na Twój bezpłatny rachunek VAT, który działa od 1 lipca 2018 r, z którego możesz:
 - wpłacić swój podatek VAT do US
 - wykorzystać środki z rachunku VAT do zapłaty w MPP swojemu kontrahentowi - jako VAT za kupowany towar lub usługę
 - złożyć wniosek do naczelnika IS o uwolnieniu środków z rachunku VAT na Twój rachunek rozliczeniowy - US ma 60 dni na odpowiedź;
2. Kupując, ty także użyj MPP - bank automatycznie podzieli twoją płatność, wystarczy, że wybierzesz tzw. komunikat przelewu i wykonasz przelew:
 - netto - na rachunek rozliczeniowy kontrahenta
 - VAT - na rachunek VAT kontrahenta

KOGO DOTYCZY MPP

MPP dotyczy wszystkich przedsiębiorców w Polsce, niezależnie od tego czy jesteś mikroprzedsiębiorcą, małą, średnią czy dużą firmą. Wpływa też na sektor bankowy i spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, księgowych i biura rachunkowe.

KOGO NIE DOTYCZY MPP

Z MPP nie możesz skorzystać, jeśli jesteś:

- konsumentem (nieprowadzącym działalności gospodarczej),
- przedsiębiorcą, który otrzymuje faktury bez kwoty podatku VAT (np. od podatników zwolnionych z VAT),
- przedsiębiorcą – w zakresie faktur objętych mechanizmem odwróconego obciążenia VAT w branży budowlanej lub tzw. branżach wrażliwych, np. elektronika, stal, metale kolorowe.

DOBROWOLNOŚĆ MPP

Stosowanie mechanizmu podzielonej płatności jest dobrowolne. Oznacza to, że sam decydujesz, którą fakturę zapłacisz z zastosowaniem MPP, w jakiej części oraz wobec którego dostawcy (czyli mechanizm można stosować w sposób wybiórczy).

Jednocześnie nic nie stoi na przeszkodzie, aby postanowienia co do płatności w MPP lub bez MPP były regulowane w umowach między tobą i dostawcą (dostawca może nie wyrazić zgody na zapłatę mu w MPP).

ZAPŁATA Z MPP, RACHUNEK VAT

Zapłata przy użyciu MPP będzie opierać się nadal na jednym przelewie do dostawcy za daną dostawę lub usługę. Rozdzielenie płatności następuje przez użycie specjalnego komunikatu przelewu, udostępnionego przez bank/SKOK. W komunikacie przelewu nabywca wskazuje:

- kwotę podatku VAT (lub część),
- kwotę sprzedaży brutto (lub część),
- numer faktury, w związku z którą dokonywana jest płatność,
- NIP dostawcy.

Nabywca nie musi znać numeru rachunku VAT dostawcy, gdyż na przelewie – tak jak dotychczas – będzie wskazywał rachunek rozliczeniowy dostawcy.

Bank/SKOK **automatycznie otwiera jeden bezpłatny rachunek VAT do rachunków rozliczeniowych**, które w nim posiadasz. Na twój wniosek bank/SKOK może otworzyć więcej rachunków VAT.

Z rachunku VAT możesz korzystać w ograniczonym zakresie. Istnieją dwie możliwości skorzystania z rachunku przy płatności:

- za usługi lub towary, gdzie kwotę podatku VAT można opłacić ze środków na rachunku VAT, na rachunek VAT kontrahenta,
- swoich zobowiązań podatkowych z tytułu VAT do urzędu skarbowego, niezależnie od tego czy korzystasz z MPP czy nie.

Zarówno sam rachunek VAT, jak i środki na nim zgromadzone cały czas należą do ciebie. Organy podatkowe nie będą dysponować środkami zgromadzonymi na rachunkach VAT, sprawują jednak nadzór nad ich uwolnieniem. Masz zatem dostęp do tych środków i możesz na bieżąco regulować swoje zobowiązania wobec kontrahentów, a twoja płynność finansowa nie jest zagrożona.

ZWROT RÓŻNICY PODATKU NA RACHUNEK VAT

Aby otrzymywać w **przyspieszonym terminie – do 25 dni – zwrot różnicy podatku** (tj. nadwyżki podatku naliczonego nad podatkiem należnym) na rachunek VAT – zaznacz w deklaracji VAT, że chcesz zwrot na rachunek VAT i w jakiej kwocie.

A zatem – jeżeli w deklaracji podatkowej masz nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym – możesz:

- złożyć wniosek o zwrot tej różnicy na rachunek VAT w terminie do 25 dni lub
- wykazać tę różnicę do zwrotu w standardowym terminie 60 dni

25-dniowy termin zwrotu nie może być przedłużony.

UWOLNIENIE ŚRODKÓW Z RACHUNKU VAT

Na rachunku VAT w niektórych sytuacjach mogą nagromadzić się środki finansowe. Jeżeli nie będziesz mógł wykorzystać ich do zapłaty za fakturę dostawcy lub do rozliczenia z urzędem skarbowym, wówczas możesz złożyć wniosek do urzędu skarbowego o uwolnienie tych środków, tj. przekazanie na rachunek rozliczeniowy.

Urząd na podjęcie decyzji ma 60 dni. Może odmówić wydania zgody jedynie w sytuacji, gdy posiadasz zaległości w VAT (do wysokości tej zaległości) lub gdy zachodzi uzasadniona obawa, że zobowiązania podatkowe z tytułu VAT nie zostaną wykonane. W takiej sytuacji wydaje decyzję, od której możesz się odwołać. W przypadku zgody otrzymasz postanowienie, zaś bank/SKOK prowadzący rachunek VAT przedsiębiorcy dostaje informację o wydanym postanowieniu, na podstawie której niezwłocznie przeleje środki z rachunku VAT na rachunek rozliczeniowy.

Pamiętaj, że to ty sam zdecydujesz, jaką kwotę przekażesz na swój rachunek rozliczeniowy. Ważne jest również to, że złożenie wniosku do urzędu skarbowego nie będzie blokować możliwości wykorzystywania środków zgromadzonych na rachunku VAT w czasie, w którym naczelnik urzędu skarbowego będzie rozpatrywać twój wniosek. Jeżeli po złożeniu wniosku o przekazanie środków zechcesz zapłacić kontrahentom faktury w MPP lub zapłacić VAT do urzędu skarbowego, możesz to zrobić. Bank/SKOK przeleje wówczas kwotę do wysokości posiadanych środków na rachunku VAT na dzień otrzymania informacji o postanowieniu naczelnika urzędu skarbowego.

PODSTAWA PRAWNA

Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. 2018 poz. 2174, z późn. zm.)

Wykaz podatników VAT, co zawiera, jak korzystać

CO TO JEST WYKAZ PODATNIKÓW VAT

Wykaz podatników VAT to jedna, elektroniczna i bezpłatna baza podatników VAT.

Zawiera dane o podatnikach, którzy:

- zostali zarejestrowani jako podatnicy VAT czynni lub zwolnieni,
 - nie zostali zarejestrowani lub zostali wykreśleni z rejestru,
 - zostali przywrócieni jako podatnicy VAT.
- Baza prowadzona jest przez Szefa Krajowej Administracji Skarbowej (KAS): www.podatki.gov.pl/wykaz-podatnikow-vat-wyszukiwarka

CO ZAWIERA WYKAZ PODATNIKÓW VAT

Wykaz podatników VAT zawiera, w szczególności:

- firmę (nazwę) lub imię i nazwisko,
- numer, za pomocą którego podmiot został zidentyfikowany na potrzeby podatku, jeżeli taki numer został przyznany,
- status podmiotu zarejestrowanego jako podatnik VAT czynny albo podatnik VAT zwolniony, w tym podmiotu, który został ponownie zarejestrowany,
- status podmiotu, który nie został zarejestrowany albo którego wykreślono z rejestru jako podatnika VAT,
- numer REGON, o ile został nadany,
- numer PESEL, o ile podmiot posiada - dotyczy wyłącznie podmiotu, który został wykreślony albo nie został zarejestrowany,
- numer w Krajowym Rejestrze Sądowym, o ile został nadany,
- adres siedziby – w przypadku podmiotu, który nie jest osobą fizyczną,
- adres stałego miejsca prowadzenia działalności albo

adres miejsca zamieszkania, w przypadku braku stałego miejsca prowadzenia działalności – w odniesieniu do osoby fizycznej,

- imiona i nazwiska osób, które wchodzi w skład organu uprawnionego do reprezentowania podmiotu oraz ich NIP lub numery PESEL - dotyczy wyłącznie podmiotu, który został wykreślony albo nie został zarejestrowany,
- imiona i nazwiska prokurentów oraz ich NIP lub numery PESEL - dotyczy wyłącznie podmiotu, który został wykreślony albo nie został zarejestrowany,
- imię i nazwisko lub firmę (nazwę) wspólnika oraz jego NIP lub numer PESEL - dotyczy wyłącznie podmiotu, który został wykreślony albo nie został zarejestrowany,
- daty rejestracji, odmowy rejestracji albo wykreślenia z rejestru oraz przywrócenia zarejestrowania jako podatnika VAT,
- podstawę prawną odmowy rejestracji albo wykreślenia z rejestru i przywrócenia zarejestrowania jako podatnika VAT,
- numery rachunków rozliczeniowych lub imiennych rachunków w SKOK otwartych w związku z prowadzoną przez członka działalnością gospodarczą – w przypadku podatników VAT, którzy są zarejestrowani lub przywrócieni do rejestru jako podatnicy VAT.

JAK KORZYSTAĆ Z WYKAZU PODATNIKÓW VAT

Aby znaleźć dane kontrahenta lub swoje, wpisz jedną z poniższych danych:

- numer NIP,
- numer REGON,
- nazwę firmy lub jej fragment, a w przypadku osób fizycznych imię i nazwisko,
- numer rachunku.

NUMER RACHUNKU BANKOWEGO UJĘTY W WYKAZIE

Wykaz obejmuje:

- **numery rachunków bankowych przedsiębiorców** w rozumieniu Prawa bankowego, na które kontrahenci powinni dokonywać wpłat, lub
- **imiennie rachunki w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej**, której podmiot jest członkiem, otwarte w związku z prowadzoną przez członka działalnością gospodarczą wskazane w zgłoszeniu identyfikacyjnym lub zgłoszeniu aktualizacyjnym.

W przypadku rachunków bankowych są to wyłącznie **rachunki rozliczeniowe otwarte w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą**, tj. rachunki bankowe przeznaczone dla osób prawnych, jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej, o ile posiadają zdolność prawną, osób fizycznych prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek, w tym osób będących przedsiębiorcami. W wykazie nie będzie rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych (tzw. ROR).

TRANSAKcje POWYŻEJ 15 TYS. ZŁ

Zgodnie z przepisami przy transakcjach powyżej 15 tys. zł dokonujesz płatności swojemu kontrahentowi przelewem na jego rachunek. Od stycznia 2020 r. taka płatność powinna trafić na rachunek kontrahenta wskazany w wykazie podatników VAT. Wówczas płatność jest bezpieczna a ty nie ponosisz negatywnych konsekwencji finansowych.

KONSEKWENCJE FINANSOWE W PRZYPADKU TRANSAKCI POWYŻEJ 15 TYS. ZŁ

Jeśli zlecisz płatność na inny rachunek niż wskazany w wykazie, to:

- nie zaliczysz tego wydatku do kosztów uzyskania przychodów lub będziesz zobowiązany do zmniejszenia kosztów (lub zwiększenia swoich przychodów w przypadku braku możliwości zmniejszenia kosztów) w przypadku gdy przed zleceniem przelania płatności zaliczyłeś już koszt, który wynika z tej transakcji, do swoich kosztów uzyskania przychodów, w tej części w jakiej:
 - płatność nie została przelana na rachunek płatniczy (np. zapłaciłeś gotówką kwotę powyżej 15 tys. zł) lub
 - płatność została przelana na inny rachunek niż zawarty (na dzień zlecenia przelewu) w wykazie
- będziesz solidarnie odpowiadać ze sprzedawcą, który jest czynnym podatnikiem VAT, za jego zaległości podatkowe w tej części VAT, która przypada na płatność za transakcję, potwierdzoną fakturą dokonaną przelewem na rachunek inny niż zawarty na dzień zlecenia przelewu na wykazie podatników VAT.

WAŻNE!

Istotne będzie, czy rachunek znajdował się w wykazie **w dniu zlecenia przelewu**. Decyduje przy tym dzień zlecenia przelewu, a nie obciążenia rachunku nabywcy, czy uznania rachunku sprzedawcy.

Dla celów dowodowych w wykazie będzie widoczna data i godzina, w której weryfikowałeś dany podmiot.

Dla celów dowodowych możesz także zachować dane z wykazu, które dotyczą twojego kontrahenta na dzień zlecenia przelewu. Możesz je zachować na elektronicznym nośniku danych lub wydrukować.

OD KIEDY KONSEKWENCJE FINANSOWE

Od 1 stycznia 2020 r. Wcześniej – od 1 września do 31 grudnia 2019 r. – nie poniesiesz konsekwencji finansowych, nawet je-

śli zapłacisz na rachunek inny niż wskazany w wykazie podatników VAT. To czas na to, aby przedsiębiorcy przyzwyczaili się i nauczyli korzystać z wykazu.

JAK ZABEZPIECZYĆ SIĘ PRZED KONSEKWENCJAMI FINANSOWYMI

Jeżeli w ciągu 3 dni od dnia zlecenia przelewu poinformujesz naczelnika urzędu skarbowego właściwego dla wystawcy faktury o numerze rachunku, na który zleciłeś przelew, to będziesz mógł zaliczyć wydatek do kosztów uzyskania przychodów. Nie poniesiesz również odpowiedzialności solidarnej, mimo że twoja wpłata trafi na inny rachunek niż wskazany w wykazie podatników VAT.

Dodatkowo nie będziesz odpowiadał solidarnie, jeśli zapłacisz przy użyciu mechanizmu podzielonej płatności.

PŁATNOŚCI CZĘŚCIOWE

Jeżeli zrealizujesz płatność w kilku transzach i jedna z nich będzie wpłacona na rachunek zamieszczony w wykazie, a pozostałe płatności na inne rachunki, to tylko w zakresie tych pozostałych płatności nie będziesz mógł zaliczyć tych kwot do kosztów uzyskania przychodów. Dodatkowo poniesiesz odpowiedzialność solidarną tylko w tym zakresie.

AKTUALIZACJA DANYCH W WYKAZIE

Wykaz jest aktualizowany raz na dobę, w każdy dzień roboczy. Jako podmiot, którego dane, inne niż dane osobowe, zostały zawarte w wykazie, możesz złożyć do Szefa KAS wnioski o usunięcie lub sprostowanie tych danych, jeśli są niezgodne ze stanem rzeczywistym, wraz z uzasadnieniem. Taką daną może być inna niż rzeczywista data wykreślenia z rejestru VAT, czy inna niż rzeczywista data rejestracji podatnika VAT. Szef KAS ma prawo odmówić realizacji takiego wniosku, jeśli spowodowałoby to niezgodność ze stanem rzeczywistym.

Informacje o kontrahentach zamieszczonych w wykazie podatników są dostępne w okresie 5 lat poprzedzających rok, w którym zadasz pytanie.

PODSTAWA PRAWNA

- Ustawa z dnia 12 kwietnia 2019 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 poz. 1018)
- Ustawa z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2018 r. poz. 2174 ze zm.)
- Ustawa z 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 865 ze zm.)
- Ustawa z 16 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1387 ze zm.)
- Ustawa z 29 sierpnia 1997 r.- Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2019 r. poz. 900 ze zm.)

Zapobieganie zagrożeniom oraz ochrona sanitarna poprzez tanatopraksję oraz czynności pokrewne przy zwłokach

Tanatopraksję (z greckiego - *tanatos: śmierć i praxis: działać*) można określić jako czynności jakimi poddaje się ciało zmarłego, przy czym balsamowanie stanowi jedynie formę historyczną.

Tanatopraksja - to cały zespół technik pozwalających na uniknięcie wszelkiego ryzyka infekcji i na przesunięcie w czasie tanatomorfozy i przeobrażeń pośmiertnych. Zdarzały się bowiem liczne przypadki zakażeń infekcyjnych spowodowanych kontaktami ze zmarłymi. Tak się dzieje, ponieważ bakterie, które nie są patogenne za życia, nabierają takich cech po śmierci. Tak więc ciało zmarłego stanowi potencjalne zagrożenie dla higieny i zdrowia publicznego. Rozkład ciała ludzkiego po śmierci zwany gniciem - to cała seria zachodzących nieprzyjemnych zmian takich jak obrzęk, odbarwienia i wydzielanie się woni wywołującej mdłości. Ponieważ rozkład ciała spowodowany jest bakteriami tzw. beztlenowymi można ten proces zatrzymać za pomocą czynnika chemicznego.

Tanatopraksja pozwala na powstrzymanie procesu gnilnego. Metoda ta polega na równomiernym rozmieszczeniu w tkankach dostatecznej dawki odpowiedniego produktu zabijającego bakterie. Ma to na celu nie tylko zabicie istniejących bakterii, ale również stworzenie jałowego środowiska, które będzie odporne na działanie zarazków. W tym miejscu należy podkreślić, że odwrotnie jak w metodach balsamowania praktykowanych przez starożytny cywilizacje, głównie w Egipcie, nie ma tu mowy o okaleczaniu ciała, czy usuwaniu wnętrza. Całość polega na iniekcji do

krwioobiegu roztworu konserwującego. Jama brzuszna i klatka piersiowa zostają poddane działaniu płynu aseptycznego i konserwującego. Technika wydaje się w zasadzie stosunkowo prosta, ale dobre wykonanie tego zabiegu wymaga bardzo dobrych wiadomości teoretycznych i praktycznych, a w szczególności specjalistycznych umiejętności.

Tanatopraksja może być wykonana dobrze jedynie przez ludzi naprawdę dobrze do tego przygotowanych. Wymaga ona bowiem lat doświadczeń, ciągłego doskonalenia metod działania wraz z rozwojem techniki, tak by maksymalnie można było przesunąć w czasie tanatomorfozę, tak by ciało wysychało, co pozwoli uniknąć procesu gnilnego (co również jest uzależnione od warunków pochówku).

W celu udowodnienia a, że zwłoki ludzkie są siedliskiem zakaźnych bakterii i stanowią zagrożenie dla zdrowia publicznego oraz, że tanatopraksja zmniejsza zdecydowanie ryzyko zakażeń Związek Producentów Środków Chemicznych do balsamacji rozpoczął na swój koszt badania nad zachowaniem martwych organizmów, a także i badania laboratoryjne nad anty mikrobiologią oraz aktywnością środków chemicznych do tanatopraksji. Badania skoncentrowały się min. in. na medycynie, patologii, patomorfologii, biologii, mikrobiologii i powiązanymi z nimi gałęziami nauki, chemii, bakteriologii, histologii, higie-

ny, ekologii etc. Wnioski, jakie wykazały badania zaprzeczyły twierdzeniu iż: „zarazki umierają razem z ich gospodarzem”. Osoba nie mająca z tym do czynienia ma prawo do innej opinii o życiu bakterii w zwłokach. Na przykład tężec i tyfus, żyją przez długi okres w zwłokach, które nie były poddawane tanatopraksji. Także wiele takich organizmów jak gronkowiec i paciorkowiec utrzymują się po zgonie w zwłokach. Oczywiście jest dostępny dowód na fakt, że powstrzymująca rozwój pewnych bakterii właściwość żywego organizmu przestaje funkcjonować z chwilą nastąpienia zgonu oraz wskazuje na wysoki i bardzo szybki wzrost jałowości posiewów pobranych ze zwłok. Oczywiście jest również to, że zakażające bakterie mogą być przeniesione ze zwłok za pomocą ich dotknięcia lub w powietrzu. Podczas, kiedy zakażenie poprzez kontakt zagraża tylko stosunkowo małej ilości osób tj. rodzina w żałobie personel domu pogrzebowego, prosektorium etc. to przenoszone przez powietrze zakażenie dla wszystkich. Dotknięci żałobą ludzie są szczególnie podatni na zakażenia i choroby z uwagi na głęboki smutek następujące obniżenie systemu odpornościowego.

Jerome F. Frederick opublikował rezultaty badań prowadzonych nad ciekawym i wzruszającym zjawiskiem - wzrost chorób u osób przechodzących przez doświadczenie żałoby. Badania stwierdzają, że poprzez skomplikowaną lecz ziden-

tyfikowaną chemiczną reakcją smutku powoduje ułomność samoobronnego systemu u osób w żałobie. Należy w tym miejscu nadmienić, iż w naszej polskiej obyczajowości istnieje zjawisko czuwania przy zmarłych np. we wsi niejednokrotnie w domach przez 1-2 dni. Często dochodzi do sytuacji, kiedy to najbliżsi całują swych bliskich zmarłych. W chwilach kiedy zwłoki nie były dostatecznie zabezpieczone: następują wycieki płynów fizjologicznych z otworów naturalnych. Logika wskazuje na to jak łatwo w tym momencie o zakażenie, kiedy to zwłoki nie były poddane zabiegowi konserwującemu. Dowodów jest więcej aniżeli pod dostatkami potwierdzających, że zwłoki osoby zmarłej zatrzymują zakaźne bakterie.

Następne pytanie jest całkiem proste: czy balsamacja-tanatotopraksja zwłok usuwa zagrożenie organizmami chorobotwórczymi? Analizy laboratoryjne wykazały, że przemysłowo produkowane środki do tanatotopraksji są o bardzo wysokim spektrum środkami dezynfekującymi jak i odkażającymi. Było to więc do przewidzenia, że tego rodzaju środki chemiczne, kiedy są używane zgodnie z dzisiejszą zawodową metodą tanatotopraksji stanowią skuteczną metodę w zwalczaniu i zmniejszaniu ilości bakterii, mikrobów o drobnoustrojów flory. Generalne wnioski z badań są następujące „[...] środki chemiczne do tanatotopraksji oraz środki miejscowej dezynfekcji są bardzo efektywne i efektywne w kontroli drobnoustrojów flory na zwłokach ludzkich”.

W trakcie badań mikrobiologowie w laboratoriach i prosektoriach przeprowadzili szereg doświadczeń na dwóch grupach zwłok. Jedna grupa zwłok była poddana tanatotopraksji podczas gdy druga nie. Mikrobiologiczne obliczenia były dokonane w kilku miejscach-włącznie z sercem, płucami, okrężnicą, pęcherzem moczowym, jamą ustną, nosem, rectum. Obliczenia zostały dokonane natychmiast przed rozpoczęciem tanatotopraksji zwłok na poziomie całej grupy, następnie po dwóch, czterech, ośmiu i dwudziestu czterech godzinach. Naukowcy przedstawili min. następujące

wnioski: „środki chemiczne do tanatotopraksji zostały oszacowane jako wysoce aktywne w redukcji drobnoustrojów flory w zwłokach”. Stwierdzono również, że wielkość drobnoustrojów była zredukowana o więcej aniżeli 99% w każdym miejscu po upływie dwóch godzin od dokonania tanatotopraksji. Zwłoki, które nie były poddane zabiegowi wykazały, tak jak podejrzewano, wzrost systemu drobnoustrojów i bakterii. Tak więc badania naukowe potwierdzają fakt uwolnienia i zaistnienia bakterii z chwilą wygaśnięcia życia w organizmie, co może zagrażać zdrowiu i życiu publicznemu jeśli jest to zjawisko niedopatrzone. W pewnych warunkach jest to potencjalnie bardzo poważny ośrodek infekcji dla żywych mających kontakt ze zmarłym, który nie został poddany zabiegowi higieny - tanatotopraksji. Nowoczesna konserwacja zwłok - tanatotopraksja pozwala na kompletne zapewnienie spokoju, braku obaw. Wiedza w tym zakresie wymaga przeszkolonych tanatotoprakterów, którzy posiadają rozległą wiedzę w zakresie anatomii, bakteriologii, zasad higieny oraz wymogów sanitarnych, po to by mogli ustrzec zmarłą osobę przed tym ażeby ta zmarła osoba nie stała się nie-higieniczna, nie-sanitarna albo groźna dla zdrowia innych w okresie pomiędzy zgonem a ostatecznym aktem pochowania lub też kremacji. Większość linii lotniczych wymaga certyfikatu potwierdzającego przeprowadzenie zabiegu tanatotopraksji w celu transportu powietrznego. I tak np. w Wielkiej Brytanii Krajowy Związek Dyrektorów Pogrzebowych wymaga, ażeby każde zwłoki zmarłej osoby transportowane z jednego zakładu do innego były poddane zabiegowi tanatotopraksji. Wydaje się jak najbardziej na miejscu stwierdzenie, że wskazane byłoby, by zabiegi tanatotopraksji przeprowadzać w Polsce w okresie od 1V do 30 IX w sytuacji transportu zwłok na odległość np. powyżej 100 km, zakładając, że kraj jest pokryty wystarczającą liczbą osób wykonujących nietuzinkowe czynności. Nie istniałyby wówczas sytuacje, kiedy to zmarła osoba przełożona w 30° upale, dojeżdża z widocznymi znamionami przemiany pośmiertnej i autolizy.

Generalizując można spokojnie stwierdzić, iż tanatotopraksja jest: przeczyszczająca – czyli dociera nawet do najmniejszych naczyń włosowatych usuwając tym samym krew i limfę, tym samym czynnikami powodujące gnicie. Jest wypełniająca - bowiem każdy narząd i organ jest nasączony i niejako „zaimpregnowany” płynem konserwującym, przy bardzo małej inwazyjności zabiegu. Tanatotopraksja jest antyseptyczna - czyli zabija wszelkie bakterie i drobnoustroje, co jest szalenie istotne we współczesnej



dobie różnych jednostek chorobowych, o różnych mutacjach (np. HIV). I jest to metoda utrwalająca, kiedy to spokojnie można przechowywać zmarłych aż do np. opóźnionej daty pogrzebu np. 1-2 miesiące w chłodni, około 2 tygodni latem w kaplicy cmentarnej, czy spokojnie czuwanie rodziny w domu przez dobę - dwie, nie obawiając się zakażenia lub też mdłych zapachów lub nieprzyjemnych wydzielin. Wszędzie gdzie wykonuje się zabiegi tanatotopraksji nadrzędnym celem jest przede wszystkim higiena i zdrowie

publiczne, ochrona żyjących, a tym samym jest to wzgląd sanitarny. Dla wielu rodzin istotny jest wygląd bliskich zmarłych, a zabieg powoduje odbarwienie plam opadowych i przywraca naturalną kolorystykę skóry, więc jest to wzgląd estetyczny jak i psychologiczny dla bliskich pozostających w traumie. Aspekty prawno-praktyczne są oczywiste (wspomniany transport zwłok samolotami, samochodami).

Należy nadmienić, że wykonuje się zabiegi konserwujące ze względów na

Usługi konserwacyjne czyli tanatotopraksja, a tym samym prezentacja zwłok mają na celu przedstawienie rodzinie ciała zmarłego z wypoczętymi rysami twarzy, wyglądającego jak za życia i bez ryzyka, że w czasie uroczystości pogrzebowych znajdą w ciele traumatyczne zmiany takie jak np. wycieki, nieprzyjemny zapach, opuchlizna czy anormalne zabarwienia. Czynności, które są pokrewnymi, lecz nie konserwują zwłok, a tylko na krótki czas zabezpieczają zwłoki przed anomalią autolizy

dów po iniekcjach, drenach to wówczas miejsc do zabezpieczenia jest bardzo dużo. Wówczas z pomocą przychodzą środki dostępne w aptekach, drogeriach jak i chemia pogrzebowa. Jest to np. lignina, gaza, plastry, nici chirurgiczne itp. Innym problemem jest nieprzyjemny zapach. Tutaj mamy specjalistyczne środki dezodorujące, odkażające, likwidujące fetor czy nawet dezynfekujące całe pomieszczenia w których przebywały zwłoki. Praktycznie z każdą sytuacją można sobie spokojnie poradzić włącznie z np. odwzawieniem zwłok. Inne czynności to spowodowanie by usta i powieki były zamknięte, kosmetyka w zakresie podstawowym twarzy, dłoni, zabezpieczenie miejsc po odleżynach, świeżych zabiegach itd. Zdecydowanie inaczej postępuje się przy zwłokach po wypadkach komunikacyjnych, utonięciach, zabójstwach, stanach daleko zaawansowanego rozkładu. W tym momencie zaczynają się czynności dosyć specjalistyczne zależne od konkretnego przypadku i sytuacji. Te środki to min. wosk, silikon, utwardzacz wosku, pudry koloryzujące w aerozolu. Kremy do masażu i nawilżające, wkładki do ust, oczu, podkłady i wiele innych. Tak więc czynności pokrewnych jest bardzo dużo. Każda z tych czynności w jakimś stopniu pomaga w zapobieganiu zagrożeniom związanym z pracą pogrzebownika lub osoby zajmującej się obsługą zmarłych. Z pomocą przychodzi wystarczająca ilość i jakość środków tak, by zminimalizować nieprzewidywalne sytuacje w kontaktach ze zwłokami.

Wydaje się, iż tanatotopraksja jest jak najbardziej zasadną i celową w celu ochrony życia publicznego i higieny. Z tym, że nie są to czynności tylko wykonywane mechanicznie ale istnieje jeszcze pierwiastek etyczny, szacunku dla śmierci, godności zmarłych.

„Nadać wymiar humanistyczny nieuniknionemu związkowi pomiędzy żyjącymi a śmiercią”.

To krótki zdanie dokładnie streszcza sens istnienia tanatotopraksji.

Ireneusz Migdał

Problemy współczesnej tanatologii

tom. X.



III FUNERAL FORUM w listopadzie – nie przegap!

Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe oraz Grupa MTP zapraszają do świata konkretnej wiedzy i inspiracji jakich dostarczy trzecia odsłona wyjątkowego szkolenia Funeral Forum. W dniach **22-23 listopada 2019** ponownie spotkamy się **w Poznaniu** w gronie liderów by porozmawiać o tym jak sprzedawać lepiej i więcej, jak budować swój wizerunek i zwiększać efektywność działań w biznesie funeralnym.

Trzecia odsłona FUNERAL FORUM, wydarzenia szkoleniowo-konferencyjnego z obszaru inspiracji, marketingu i sprzedaży, **skoncentruje się na zagadnieniach związanych z szeroko rozumianą komunikacją, która wpływa na skuteczną sprzedaż, budowanie relacji i wizerunek firm branży funeralnej.**

W czasie Funeral Forum otrzymasz solidną porcję praktycznej wiedzy okra-

szoną warsztatami, gotową do wdrożenia w twojej codziennej działalności. Charismaticy eksperci będą mówić konkretnie i na temat. Do współpracy przy tegorocznym Funeral Forum zaproszeni zostali sprawdzeni trenerzy i szkoleniowcy, praktycy mający pełne zrozumienie dla specyfiki branży funeralnej: **Martę Całą-Sturzbecher** oraz **Gabrielę Cerowską** z Agencji Marketingowej MOMA i por-

talu www.marketingfuneralny.pl, specjalistę od komunikacji i sprzedaży **Rafała Błachowskiego** z Błachowski i Partnerzy Centrum Szkoleń i Doradztwa Biznesowego, www.skutecznaKomunikacja.pl, projektantkę i wykładawcę Akademii Sztuki w Szczecinie **Jo Jurgę** specjalizującą się w designie funeralnym oraz trenera biznesu **Ziemowita Sosińskiego** reprezentującego Actam Communications.

Czy jesteś gotowy na intensywne dwa dni inspirującego, praktycznego szkolenia?

Więcej informacji na www.funeralforum.pl

Członkowie Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego mogą skorzystać ze specjalnej oferty uczestnictwa – zapraszamy do kontaktu aby poznać szczegóły.



OSTATNI PRZYSTANEK TWOJEGO PUPILA

W chwili, gdy twoje ukochane zwierzę umiera, w świetle przepisów automatycznie przeobraża się w uboczny produkt pochodzenia zwierzęcego kategorii 1., czyli niebezpieczny odpad biologiczny, który należy po prostu zutylizować. Niezależnie od tego, jak bardzo je kochałeś i jak głęboka była wasza więź. Odwiedziłem Dolinę Spokoju, czyli firmę, która pozwala żegnać naszych braci mniejszych w sposób naprawdę godny.



— **W**ejście w taką właśnie odnogę branży funeralnej było decyzją powiązaną ściśle z moim wykształceniem. Jestem lekarzem weterynarii, czyli należę do grona osób, które najpierw robią wszystko, aby zapewnić zwierzętom dobre zdrowie i długie życie. Później nadchodzi mo-

ment, w którym skupiamy się na tym, aby mogły odejść w sposób bezbolesny, humanitarny. Czy to koniec? Nie. Przecież warto zatroszczyć się jeszcze o to, aby z szacunkiem potraktować to, co zostało z owego stworzenia – mówi Jerzy Kemilew, który wraz z żoną stoi na czele firmy Dolina Spokoju.

To jedno z zaledwie pięciu krematoriów dla zwierząt domowych, działających w naszym kraju, branża dopiero raczkuje. Jak mówi Iwona Kemilew, choć Polacy coraz częściej chcą traktować ciała swoich zwierząt właściwie, to często nawet nie wiedzą, jakie są możliwości.

Zauważa, iż ciągu ostatnich kilkunastu lat bardzo mocno zmieniło się podejście Polaków do zwierząt domowych i w kwestii troski się o naszych podopiecznych powoli równamy do Zachodu.

– Jesteśmy skłonni wydawać coraz więcej nie tylko na usługi weterynaryjne lub dobrą karmę, lecz i godny pochówek – zaznacza właścicielka krematorium.

Oczywiście, znacznie lepiej jest to widoczne w przypadku wielkich miast, gdyż na prowincji nawet pies – najbliższe człowiekowi zwierzę – wciąż niezadko jest postrzegany jako coś, co przykute łańcuchem do budy ma po prostu pilnować naszego dobytku. Gdy umiera, trzeba byle jak, możliwie łatwo i szybko pozbyć się jego truchła i... po problemie.

ŚMIERĆ I... CO DALEJ?

Pomińmy w tym momencie scenariusz, który jeszcze do niedawna był w naszym kraju niemal normą, czyli zakopanie martwego zwierzęcia w ogródku, bądź wręcz wyrzucenie ciała gdzieś w lesie.

Od paru lat takie działanie jest niezgodne z prawem. Przecież – przypomnijmy – owo ciało uznawane jest za groźny odpad, a za podobne działanie grozi nam wysoka grzywna (od 13 000 zł plus koszt ewentualnej ekshumacji).

Pozostaje więc albo dostarczenie zwłok naszego pupila na jeden z cmentarzy dla zwierząt, bądź też pozostawienie go do utylizacji w lecznicy weterynaryjnej (koszt od 7 do 10 zł za każdy kilogram jego wagi). Czy druga z tych opcji to zawsze dobry pomysł?

– Do lekarza zgłasza się firma utylizacyjna, która przewozi zwłoki pańskiego pupila do spalarni odpadów medycznych. Tam jest traktowane właśnie jak odpad: przesuwa się w stronę pieca, leżąc pomiędzy brudnymi, zakrwawionymi bandażami, strzykawkami i pojemnikami na mocz. Czy to godne pożegnanie członka rodziny, przyjaciela, który był przy nas na dobre i złe, kochał bezwarunkowo? Naszym zdaniem nie i właśnie to było jednym z asumptów do założenia tej firmy – mówi państwo Kemilew.

REALIA NADWIŚLAŃSKIE

Jak dodają: mowa tu o firmie, której założenie było drogą przez mękę, rozpoczętą w roku 2014. Cóż, dla części społeczeństwa temat jest bardzo nietypowy i zaskakujący. Lub wręcz drażliwy oraz szokujący.

– Zdecydowana większość Polaków na słowo „krematorium” wpada w panikę. Automatycznie nasuwają się skojarzenia historyczne, lektury takie, jak „Dymy nad Birkenau” Seweryny Szmaglewskiej. Do tego dochodzi pokutujące

jeszcze myślenie typu „godne traktowanie ciał zwierząt? Przecież to jakieś fanaberie” – klaruje Jerzy Kemilew.

W takich okolicznościach urzędnicy państwowi „na wszelki wypadek” wolą podejmować decyzje odmowne, a w słuszności takiego postępowania utwierdzają ich mieszkańcy domów stojących w pobliżu planowanych krematoriów.

– Znamy kilkanaście osób, które chciały założyć podobne firmy i w pewnym momencie, po zderzeniu się z nieprzyjazną biurokracją i reakcjami mieszkańców, dały sobie spokój. My mieliśmy możliwość przetrwać ten czas, bo oprócz tego od lat prowadzimy laboratorium zwierzęcych komórek macierzystych. Swoją drogą: na pewnym etapie starań przestaliśmy używać słowa „krematorium”, stosując synonim „spopielnia” – opowiada małżeństwo.

W ten sposób przebrnęli przez mnóstwo przeszkód: od znalezienia odpowiedniej działki (jedynej w województwie mazowieckim, co do której plan zagospodarowania przestrzennego zakłada taką działalność), aż po uzyskanie mnóstwa niezbędnych zezwoleń.

Jak to w polskich realiach bywa, wszystko wymagało żytki hazardowej: po zgodę, którą wydaje Urząd Miasta, można wystąpić dopiero wówczas, gdy... gotowa jest już cała infrastruktura. Czyli: najpierw wykłada się wielkie pieniądze

i poświęca mnóstwo czasu, aby później zaciskać kciuki za to, aby decyzja nie była odmowna.

W tym przypadku jej otrzymanie zajęło 2,5 roku, po drodze było odwoływanie się od nieprzychylnych (i niezgodnych z obowiązującym prawodawstwem) decyzji urzędników.

Starania przyniosły efekty i w styczniu 2019 r. Dolina Spokoju (umiejscowiona na styku Targówka, Pragi Północ i Południe; tysiąc kilkaset metrów od wielkiej spalarni śmieci, należącej do Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych) mogła rozpocząć działalność.

MAGICZNA PRZEMIANA

Podchodzę do pieca krematoryjnego. Jest podobny do konstrukcji, w których spala się ciała ludzkie, różni się jedynie rozmiarem.

Cały proces zaczyna się tutaj od komory głównej, w której temperatura sięga 850°C, następna w kolejności jest komora dopalania spalin (tutaj mowa już nawet o 1300°C).

To, co je opuszcza, trafia do specjalnego młynka, tzw. kremulatora, który rozdrabnia pozostałości na bardzo drobny popiół.

W tym momencie – trzymając się prawodawstwa Unii Europejskiej – zwłoki zwierzęcia przestały być niebezpiecznym odpadem. Przeobraziły się w składnik fosforowy.

Czyli mówiąc po ludzku: nawóz, który można np. legalnie rozsypać w ogródku, wysypać do rzeki lub postawić na kominku.

W przypadku średniej wielkości psa o masie 25 kg cały ów proces zajmuje około 120 minut, z dodatkową godziną na wychłodzenie pieca. Spopielenie chomika? Zaledwie 20 minut.

– Tak, mieliśmy tutaj kilka chomików. Do tego: świnki morskie i fretkę, na razie żadnych ptaków. Wyjątkowo dobrze pamiętamy pewnego legwana... Wie pan, gad zmarł w wieku 15 lat, czyli swojemu 25-letniemu właścicielowi towarzyszył przez ponad połowę życia. Bardzo traumatyczna sytuacja – wspomina pani Iwona.



OSTATNIE SPOJRZENIE

– Zamknięcie drzwi do pieca to jakby zamknięcie pewnego rozdziału, ławiej pozwala właścicielom przejść do porządku dziennego nad śmiercią ulubieńca, czyli sytuacją, która często wiąże się z ogromnymi emocjami. Później, gdy wracają do naszego biura, widać, jak te emocje powoli opadają. Takim osobom staramy się pomóc w wyciszeniu; uwzględniając to, że jednym zajmie to krócej, a innym dłużej – pan Jerzy przechodzi do sytuacji związanej z pewnym małżeństwem.

Na kremację swojego ukochanego psa owa para przyjechała z butelką whisky i dwoma cygarami, pytając, czy mogą posiedzieć w Dolinie Spokoju przez kilka godzin, nieśpiesznie kontemplując śmierć tak ważnej dla nich istoty. Ot, forma kameralnej stypy...

Zmniejszeniu stresu i uspokojeniu nastroju służą także pewne zabiegi: zwierzęta trafiają do pieca owinięte w białe całuny, można tu również liczyć na usługi z zakresu tanatopraksji.

– Oczywiście nie wykonujemy makijażu pośmiertnego, lecz w grę wchodzi np. przeczesanie i umycie sierści, usunięcie śladów wydzielin albo wsunięcie języka do pyska. Cóż, trafiają tu zwierzęta w różnym stanie, a przecież chodzi o to, aby ci, którzy chcą zobaczyć swojego

przyjaciela po raz ostatni, nie doznawali dodatkowego szoku. Ma wyglądać tak, jakby po prostu spał – słyszę w Dolinie Spokoju.

To istotne zwłaszcza w sytuacjach, gdy właściciele pojawili się z dziećmi, które szczególnie mocno przeżywają odejście ulubieńców domu.

– Największym komplementem była sytuacja, w której jedna z klientek, stojąc z zapłakaną córeczką nad ciałem ukochanego psa, powiedziała do niej „zobacz Haniu, wygląda lepiej, niż za życia” – wspomina Jerzy Kemilew.

POROZMAWIJMY O PIENIĄDZACH

Ile kosztuje godne pożegnanie przyjaciela? Cennik otwiera kremacja zbiorowa, w której właściciel nie otrzymuje prochów swojego pupila – w przypadku zwierząt małych (do 10 kg) to wydatek 120 zł.

Spopielenie indywidualne kosztuje od 590 zł do 990 zł (za zwierzęta największe, powyżej 60 kg). W cenę wliczony jest odbiór zwłok w promieniu 50 kilometrów od centrum Warszawy.

W przypadku psów służących w policji, wojsku oraz innych służbach utrzymujących porządek publiczny stosuje się 30-procentowy rabat; psy przewodnicy osób niewidomych kremowane są bez żadnych opłat.

Do tego można zamówić urnę ozdobną („Od 320 zł. Zaznaczmy: bez jakichkolwiek symboli religijnych, pod tym względem staramy się być neutralni”) oraz pamiątki takie, jak oprawiony w ramkę odcisk łapy (75 zł).

Na szczycie cennika znajduje się wiśiorean z żywicy, w której zatopiono DNA ukochanego zwierzęcia, wyizolowane w jednym z krakowskich laboratoriów.

Po zapłaceniu 1200 zł i odczekaniu ok. czterech tygodni możesz otrzymać pamiątkę, która pozwoli marzyć o tym, iż pewnego dnia sklonujesz ukochanego pupila, po którym właśnie płaczesz.

Michał Josko

Źródło: <http://extra.natemat.pl>

Zdjęcia Krzysztof Wolicki



FOTOWOLTAIKA ENERGIA ZE ŚWIATŁA?

Na temat fotowoltaiki, sposobach, formach i możliwościach jakie daje, rozmawiamy z **Tomaszem Krupskim** prezesem Finance Consulting Group Sp. z o.o.

Poproszę o przedstawienie firmy.

Firma FCG Sp. z o.o. jako ekspert w zakresie optymalizacji kosztów energii elektrycznej i gazu działa prężnie na rynku od 2016 roku, oferując swoim klientom profesjonalne doradztwo oraz pełen zakres usług branży energetycznej skupiając swoje działania na wszechstronnej analizie potrzeb Klienta.

Dostawców energii na rynku jest wielu, każda z tych firm prezentuje różne cenniki, warunki i zakres umów. Dla nas liczy się zadowolony klient. Każde przedsiębiorstwo traktujemy indywidualnie, uwzględniając szczególne potrzeby.

Decydując się na współpracę z nami można liczyć na pełne wsparcie i profesjonalizm, które przyniesie realne korzyści.

Dzięki temu zaangażowaniu i doświadczeniu firma FCG Sp. z o.o. uzyskała status Partnera Strategicznego AXPO Polska co pozwoliło na stworzenie niezwykle atrakcyjnego pakietu ofert w zakresie sprzedaży energii elektrycznej i gazu dla klientów biznesowych oraz możliwość współpracy ze spółką o wieloletnim doświadczeniu.

Panie Prezesie co to jest fotowoltaika?

Fotowoltaika to nic innego jak pozyskiwanie energii elektrycznej ze słońca za pomocą paneli słonecznych dzięki

czemu produkcja energii odbywa się w 100% bez kosztowo, pozwalając na optymalizację kosztów. Ten sposób pozyskiwania energii jest idealnym połączeniem ekologii z ekonomią.

Profesjonalny i doświadczony zespół specjalistów przeprowadzi dokładną analizę potrzeb oraz audyt energetyczny w celu optymalnego dostosowania instalacji PV oraz ukazania szeregu korzyści płynących z instalacji fotowoltaicznych, do których należą między innymi: - niezależność energetyczna czy brak opłat za energię elektryczną.

Jak to działa?

Panele fotowoltaiczne instalujemy na dachu lub na gruncie, łączymy je w całość kablem, który następnie wpinamy do inwertera. Inwerter (inaczej falownik) zamienia wytworzony z promieniowania słonecznego prąd stały na prąd zmienny i jest podłączany do naszej domowej sieci. To samoobsługowe urządzenie działa w ten sposób, by w pierwszej kolejności pobierana była energia słoneczna, a dopiero w drugiej płatna energia z zakładu energetycznego.

Jakie dokumenty są potrzebne do wybudowania instalacji fotowoltaicznej?

Decydując się na produkcję własnego prądu, nie musisz obawiać się

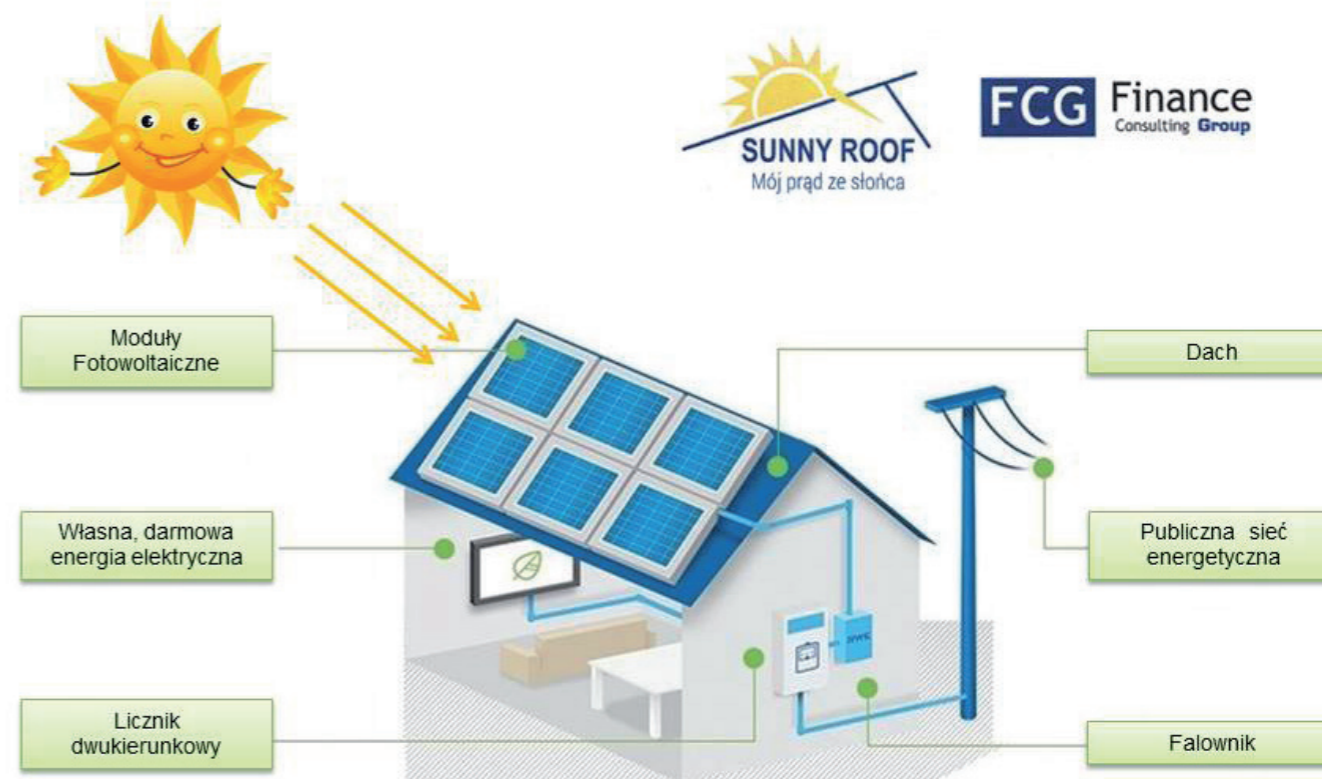
ogromu formalności. Nie potrzebujesz pozwolenia budowlanego i żadnych koncesji, jeśli zainstalujesz zestaw o mocy nieprzekraczającej 50 kWp.

Czy warunki nasłonecznienia w Polsce sprzyjają inwestycjom w fotowoltaikę?

Polska posiada podobne warunki nasłonecznienia do Niemiec, które są europejskim liderem na rynku produkcji energii ze źródeł odnawialnych, w tym energetyki słonecznej. Średnie roczne nasłonecznienie powierzchni ziemi liczone dla całej Polski wynosi ok. 900 - 1100 kWh/m², co daje roczną produkcję na poziomie ok. 180-220 kWh energii elektrycznej z m² panela fotowoltaicznego.

Czy Pana firma świadczy doradztwo w finansowaniu instalacji fotowoltaicznej?

W celu świadczenia kompleksowej i w pełni profesjonalnej usługi możemy zaproponować szereg rozwiązań ratalnych, kredytowych oraz leasingowych, oferując klientowi pełne wsparcie na każdym etapie procesu kredytowego. Dzięki temu nasi klienci mogą w wygodny i szybki sposób poznać pełną ofertę finansowania, bez konieczności angażowania kilku instytucji finansowych. Naszym celem jest dobranie najlepszego produktu dopasowanego pod indywidualną potrzebę każdego klienta.



Czy posiadać instalacji fotowoltaicznej może liczyć na ulgi podatkowe?

Tak. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Inwestycji i Rozwoju z dnia 29 grudnia 2018 r., od 1 stycznia bieżącego roku osoby fizyczne od podstawy podatku dochodowego mogą odliczyć wydatki poniesione m.in. na ogniwa fotowoltaiczne wraz z osprzętem, a także za ich montaż. Odliczenie nie może przekroczyć kwoty 53 tys. zł, a kwota odliczenia nieznajdująca pokrycia w rocznym dochodzie podatnika będzie podlegać odliczeniu w kolejnych latach, nie dłużej jednak niż przez 6 lat, licząc od końca roku podatkowego, w którym poniesiono pierwszy wydatek.

Przepisy rozporządzenia (nazywanego w mediach ulgą termomodernizacyjną) pozwalają również odliczyć koszt termomodernizacji budynku wraz z materiałami budowlanymi, wymianę źródła ogrzewania (nie tylko wymianę pieca, ale również montaż pompy ciepła), a także koszty wszystkich usług związanych z uruchomieniem i termomodernizacją budynku.

Jak wygląda sprawa fotowoltaiki w Polsce?

Z roku na rok fotowoltaika w Polsce zyskuje coraz większą popularność. Momentem przełomowym dla tej technologii w Unii Europejskiej zdaje się być rok 2009, kiedy to wprowadzono Dyrektywę OZE (Odnawialne Źródła Energii). Od tego momentu, do roku 2019 łączna moc instalacji fotowoltaicznych w Europie wzrosła ponad 10-krotnie. Aby wesprzeć rozwój fotowoltaiki w Polsce, wprowadza się różnego rodzaju dofinansowania. Jednym z takich projektów jest program "Mój Prąd", dzięki któremu można uzyskać dopłatę nawet do 5000 złotych do instalacji fotowoltaicznej. Oblicza się, że pod koniec 2019 roku, Polska może uzyskać 4 miejsce w Unii Europejskiej w rankingu rocznego przyrostu łącznej mocy instalacji fotowoltaicznych - zaraz za Francją (pod koniec 2018 roku Polska zajmowała 9 miejsce). Projektami, które zajmują się wykorzystaniem technologii fotowoltaicznej w Polsce są między innymi: Polityka Energetyczna Polski do 2040

(PEP 2040) oraz Krajowy Plan na rzecz Energii i Klimatu na lata 2021-2030 (KPEiK). Co ciekawe, najczęściej wykorzystywaną technologią OZE w polskich mikroinstalacjach (instalacjach prosumenckich) jest właśnie fotowoltaika. Mikroinstalacje OZE generowały w roku 2018 łączną moc równą 353 MW (mikroinstalacje fotowoltaiczne miały w tym udział 350 MW).

Słyszałem, że dla branży funeralnej przygotowaliście Państwo specjalną ofertę?

Oczywiście... Jednym z elementów tej oferty jest przyspieszony termin montażu, kolejnym równie istotnym są preferencyjne warunki finansowania, inwestycje do 50 tys. na procedurach uproszczonych, również dla firm mamy leasing w wkładem własnym już od 10% natomiast wszystkie szczegóły dostępne są u Prezesa PSP Krzysztofa Wolickiego.

Dziękuję za rozmowę.



Profesjonalne wsparcie
branży funeralnej



Windy pogrzebowe i akcesoria

www.finero.eu | info@finero.eu | tel. 668 023 340

51-420 Wrocław, ul. Gęsia 18
tel./fax 71 325 41 74
kom.: 501 371 537, 501 154 750
biuro@bojar-tuning.eu

BOJAR
Cars



Firma Bojar-tuning zajmuje się przerabianiem samochodów osobowych oraz dostawczych na samochody specjalne-pogrzebowe. Dzięki naszemu wieloletniemu doświadczeniu (od 1994 roku), nasze samochody są wykonywane na wysokim poziomie. Jesteśmy elastyczni w pracach oraz przebudowach jakie wykonujemy, dopasujemy samochód do Państwa potrzeb. Wykonujemy zabudowy samochodów dostawczych typu Mercedes Vito na specjalne-pogrzebowe. Wersja zabudowy jest ustalana indywidualnie.



bojar-tuning.eu

KONKURS „a po pracy – Sudoku” nr 4 /2019

ŁATWE

3	7		6		9			
6		4	7					
8	9			3				
		5		3	7			
1	8				5	6		
	7	3		8				
		9			5	1		
		7	5			4		
9		1		2	7			

28

		1	3					
	7	9	6		5			
5	9	6					1	
		7			1	5		
3	8					7	9	
7	4			9				
8					2	4	3	
	4		8	3		1		
			9	1				

29

	1	7		6			8	
2			7			5		
		9		1				
	9	3	8					1
	2	7	5		3			
5			1	4	7			
		6	7					
	5		2					3
8		5	9	4				

30

ŚREDNIE

			2			9	1	
		4		1	6			
1		5		3			8	
	8	7			1			5
	3						8	
2		4			7	1		
7		1		2				3
		8	4	2				
5	2		8					

31

			4	3	2	8		
3		1				9		
2		5						
	1	5	6				4	
9		3		5			1	
	6			4	2	5		
				6			7	
		8				5	2	
	2	7	4	8				

32

4	2		6					1
	5	9				8		
7				8	9			
				9	2		8	
	6	5				3	9	
9	4	2						
		3	9				2	
		2				7	8	
8				4		1	3	

33

TRUDNE

		1		3	9			
2		6	5					
		7	2	1				6
		5			3	4	2	
9							5	
7	5	3			2			
1			7	6	4			
			2	1			8	
	6	4			2			

34

9	1		3					
6	8			7				2
	4	3		9				
			2	1	3			5
			9	7				
3			5	8	6			
			2		5	4		
4			6			1	3	
				5		2	7	

35

7			8			5	4	
8							2	
	3	4		1		6		8
		6			9		4	
		8		5		3		
	1		8			7		
6	9		7			2	3	
	2							7
1	5		3					6

36

IMIĘ I NAZWISKO

FIRMA

NUMER 4/2019

ROZWIĄZANIA NALEŻY PRZESYŁAĆ POCZTĄ NA ADRES:
Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe, ul. Erazma Ciołka 8 lok. 218, 01-402 Warszawa
 bądź drogą elektroniczną, na adres: redakcja@dfmemento.pl
 z dołączonym skanem, czytelną fotografią (nie przyjmujemy plików Excel, Word).

REGULAMIN KONKURSU
 dostępny w numerze 1/2019

ROZWIĄZANIE KONKURSU Z NR 3/2019

ŁATWE

7	3	6	2	8	5	9	1	4
4	8	5	9	1	7	2	6	3
2	1	9	3	4	6	7	8	5
5	9	2	1	6	3	4	7	8
1	6	7	4	5	8	3	9	2
8	4	3	7	9	2	1	5	6
9	2	8	5	3	1	6	4	7
3	5	1	6	7	4	8	2	9
6	7	4	8	2	9	5	3	1

19

8	1	3	7	2	6	9	5	4
4	9	7	8	5	3	1	6	2
5	6	2	1	9	4	7	8	3
2	5	9	3	8	1	6	4	7
6	7	1	9	4	5	3	2	8
3	8	4	6	7	2	5	9	1
9	4	6	2	3	7	8	1	5
7	2	8	5	1	9	4	3	6
1	3	5	4	6	8	2	7	9

20

5	6	4	2	9	7	3	8	1
8	7	1	6	3	5	9	2	4
9	2	3	8	4	1	6	7	5
2	8	6	4	5	3	1	9	7
1	4	7	9	2	8	5	6	3
3	9	5	1	7	6	2	4	8
6	5	2	7	1	4	8	3	9
7	3	8	5	6	9	4	1	2
4	1	9	3	8	2	7	5	6

21

ŚREDNIE

1	5	4	8	9	6	7	3	2
3	2	9	1	5	7	6	4	8
6	8	7	3	2	4	5	1	9
2	3	5	6	7	1	9	8	4
7	1	8	2	4	9	3	6	5
4	9	6	5	3	8	1	2	7
9	7	2	4	6	3	8	5	1
8	4	3	9	1	5	2	7	6
5	6	1	7	8	2	4	9	3

22

4	9	6	7	1	3	8	5	2
2	5	7	6	8	4	9	1	3
8	3	1	9	5	2	4	6	7
3	4	8	1	9	5	7	2	6
9	7	5	2	3	6	1	8	4
6	1	2	8	4	7	3	9	5
7	8	4	5	6	1	2	3	9
1	6	3	4	2	9	5	7	8
5	2	9	3	7	8	6	4	1

23

3	1	2	5	9	8	6	7	4
5	9	4	7	6	3	1	8	2
7	6	8	4	2	1	3	5	9
4	2	1	9	3	5	8	6	7
8	7	9	1	4	6	2	3	5
6	3	5	8	7	2	9	4	1
2	4	7	3	8	9	5	1	6
1	8	6	2	5	7	4	9	3
9	5	3	6	1	4	7	2	8

24

TRUDNE

4	3	7	5	2	6	8	9	1
1	6	8	9	7	3	5	4	2
9	5	2	4	1	8	7	6	3
3	2	5	8	4	1	9	7	6
7	1	4	6	9	5	3	2	8
8	9	6	7	3	2	1	5	4
2	8	9	1	5	4	6	3	7
6	7	3	2	8	9	4	1	5
5	4	1	3	6	7	2	8	9

25

3	4	6	1	2	8	9	5	7
9	8	7	6	4	5	1	3	2
5	2	1	9	7	3	4	6	8
1	9	3	5	8	4	7	2	6
8	7	2	3	6	1	5	9	4
6	5	4	2	9	7	8	1	3
4	3	9	8	5	6	2	7	1
7	6	5	4	1	2	3	8	9
2	1	8	7	3	9	6	4	5

26

8	5	6	2	1	3	7	9	4
9	4	1	5	8	7	6	3	2
3	2	7	4	6	9	5	8	1
6	3	8	7	2	1	9	4	5
5	1	2	9	4	8	3	7	6
7	9	4	3	5	6	2	1	8
1	8	9	6	7	2	4	5	3
2	7	5	8	3	4	1	6	9
4	6	3	1	9	5	8	2	7

27



elektroniczne powiadomienia pogrzebowe

Nowoczesne rozwiązanie dla branży pogrzebowej



DZIĘKI EKLEPSYDRZE
 ZWIĘKSZYSZ DOCHODY
 SWOJEJ FIRMY!

więcej informacji na stronie www.eklepsydra.pl
 tel.: 505 686 202 e-mail: administrator@eklepsydra.pl

Ogólnopolskie Stowarzyszenie
Pracowników Służby
Bezpieczeństwa i Higieny Pracy

Oddział Warszawa Wola



Tworzymy
prawne, organizacyjne
i ekonomiczne warunki
dla bezpieczeństwa
i higieny pracy



00-043 Warszawa
ul. Tadeusza Czackiego 3/5
bhpwola@gmail.com
www.warszawawola.ospsbhp.pl
📍 OSPSBHP Oddział Warszawa Wola

**Dołącz
do nas!**

